Nr. 75

Piątek 8 marca 1935 r.

[illegible]

Rocznik XLIV

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7—Tel 5.06.70

Kraków
ul. Dunajewskiego 5
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 15 groszy za numer
Miesięcznie złotych 3'50
Zagranicą 6 złotych
Konto PKO w Warszawie Nr. 29.129

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 3.50, na prowincji miesięcznie zł. 3.50, zagranicą zł. 6.—. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 [illegible] w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, nekrologi do 60 mm gr. 20, powyżej 60 mm gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układy ogłoszeń w tekście 5-cio szpaltowy, układ zwyczajnych 10-cio szpaltowy, za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Manewry, manewry – bez końca...

Rezolucja K. P. P.

Cały „Komintern" jest na rozdrożu. Statutowo kongres „Kominternu" winien odbywać się co dwa lata (pierwsze cztery kongresy odbywały się nawet co rok, poczynając od roku 1919), tymczasem kongresu nie było od r. 1928. **Siedem lat bez Kongresu!** Rzecz zrozumiała: osiągnięć żadnych, [illegible] o sporów taktycznych i ideologicznych bez liku. Podobno jednak odkładany bez końca kongres [illegible] się odbędzie...

K.P.P. (Komunistyczna Partja Polski) przygotowuje się do tego kongresu. C.K. tej partji w swojej **uchwale** (patrz „Rundschau" Nr. 10) poleca lokalnym **organizacjom** z racji zbliżającego się (pono) VII Kongresu „Kom[illegible] nie i **gruntownie** przedyskutować wszystkie bieżące zagadnienia partyjne. Dla ułatwienia pracy C.K w swej decyzji **wylicza** poprostu te kwestje, któremi należy się zająć. Cała niesłychanie długa—przydługa „specsekarta" zagadnień i postulatów. Ta ankieta partyjna odsłania niejako tajemnice laboratorjum partyjnego, wewnętrzne życie partji.

Cóż widzimy w tej kuchence partyjnej? — zapyta siebie objektywny czytelnik okólnika - ankiety C.K. Czy jest coś nowego? czy widać świadomość powagi chwili dziejowej, czy widać świadomość tych naprawdę dramatycznych, wielkich [illegible] Czy C.K. [illegible] współczesnego ruchu komunistycznego [illegible]?

Nie. Znowu drobne, małe, chytrawe zagadnienia manewrów, sposobików, taktycznych sztuczek — **zwłaszcza wobec P.P.S.** Na VI Kongresie „Kominternu" wydano (w rezolucji) ostry **wyrok** na K.P.P. za jej słabość i nieustanną **walkę frakcyjną**. Czy dużo się zmieniło?

Na chwilę, dla porównania zajrzyjmy do **niemieckiej „Kompartji"**.

Znane jest fatalne **niedocenianie** i nawet lekceważenie faszyzmu przez niemiecką „Kompartię". Jak wiadomo, Egzekutywa „Kominternu" (już po przewrocie hitlerowskim) **pochwaliła** bierną taktykę „Kompartji" uważając, iż Hitler będzie tylko niedługim epizodem. Nawet może lepiej — myślano — że objął władzę, bo przynajmniej zniszczył te ohydne demokratyczne „złudzenia". Upłynęło parę lat. Dziś w niemieckiej [illegible] kawej i znamiennej uchwale [illegible] cznia 1935 r. tamtejszy C.K. wzywa do zaniechania „sekciarskiego" stanowiska, wzywa do szerokiego jednego frontu, piętnuje niemądre wystąpienia poszczególnych organizacyj przeciwko **lewicowym** socjalistom i wskazuje, że niemiecka Socjalna Demokracja ostatnio w kraju się **wzmocniła** i stworzyła scentralizowany aparat organizacyjny. Rezolucja żąda **„ludowego frontu"** przeciwko faszyzmowi, odbudowy „wolnych" (klasowych) związków zawodowych i t. d.

Rezolucja, zdawałoby się, niezła, nieprawdaż? Ale natychmiast gubi się ona w znanych frakcyjnych zastrzeżeniach, ciska gromy na „ugodowców i prawych oportunistów we własnych szeregach. Wszystko się mąci, i w końcu „jeden front" łamie w podejrzanych zastrzeżeniach i manewrach. W państwie — Hitlera!

Wróćmy na grunt polski, do omawianej uchwały C.K. K.P.P. To [illegible] A nawet gorzej. Wielkie zagad[illegible] gubią się w sztuczkach i chytrostkach. Przytoczymy z ankiety szereg „kwestyj", poleconych do omówienia.

„Rola partyj opozycyjnych, jako *przeszkody* w dojrzewaniu kryzysu rewolucyjnego? Rola partyj socjalistycznych i reformistycznej zawodowej biurokracji? Wewnętrzny stan w PPS, [illegible]? Symptomaty rozkładu (w [illegible] i stosowane środki zaradcze? [illegible] wobec strajków [illegible], a także PPS i biu[illegible]? Doświadczenia w pracy na terenie związku bezrolnych Kwapińskiego? Jak masy przyjmują wystąpienia PPS przeciw jedynemu frontowi i jak reagują na dowody, że komuniści stosują manewry i napaści? Wyniki jednego frontu w związkach? Środki wzmocnienia pracy w reformistycznych związkach? Popularyzowanie akcji za hasłem prawa mniejszości narodowych do samookreślenia, aż do oderwania od Polski? Walka kompartyj z odchyleniami? Jakie wątpliwości żywią towarzysze w sprawie jednego frontu? W czem wyrażają się odchylenia lewicowe i prawicowe? Jakie nastroje budzą te tendencje?"

Takie są (wśród wielu innych) główne troski „Kompartji" w obliczu zbliżającego się (pono) VII Kongresu „Kominternu"! Broń Boże, żeby w „odchylenie" nie wpaść! Broń Boże, żeby P.P.S. gdzieś nie skorzystała! I nadewszystko — kiedyż wreszcie uda się P.P.S. rozsadzić — przy pomocy jednego czy dwuch frontów?

Taki jest **„poziom"** (używając terminów cytowanej ankiety) — **„biurokracji"** „kompartyjnej", zapatrzonej w rozkazy swego „naczalstwa" kominternowskiego. Oj, wielka tam władza centrali w tym „Kominternie" i marny jest los nieszczęsnego „odchyleńca", który odważy się spojrzeć prawdzie w oczy i mieć (trochę) własne zdanie. Nic zresztą nie pomoże: VII Kongres zbeszta zapewne KPP, jeśli nie za „odchylenia", to za słabość i niedbalstwo — jak to uczynił ostatni, VI-ty.

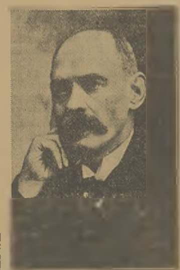
Ta ankieta przedkongresowa jest ciekawa — pokazuje **nastawienie** „Kompartji". Gubi się wśród naiwnej scholastyki różnych magicznych formuł taktycznych, manewrów, odchyleń, zaklinań i potępień.

Jakgdyby nie było nad wyraz poważnej i odpowiedzialnej sytuacji — tak w wielu krajach Europy, jak i u nas, w Polsce!

KAZIMIERZ CZAPIŃSKI.

Zgon Aleksandra Dębskiego

Śmierć wyrywa z naszych szeregów coraz to nowych najlepszych lu[illegible].



Wczoraj zmarł w Warszawie w 79 roku życia tow. ALEKSANDER DĘBSKI, senator Rzeczypospolitej z woj. Kieleckiego.

ALEKSANDER DĘBSKI — to cała historja nowoczesnego Socjalizmu pol[illegible] współtwórca I „[illegible]", jeden z założycieli P.P.S., jeden z kierowników polskiego ruchu niepodległościowego w Stanach Zjednoczonych w okresie wojny światowej — to są etapy długiego życia zawsze wiernego naszej Idei.

W r. 1930 tow. DĘBSKI wszedł do Senatu z ramienia Partji. Zgodził się wówczas kandydować, chcąc podkreślić swoją wierność dla P. P. S. i swój protest przeciwko ówczesnym wypadkom.

Pamięć o ALEKSANDRZE DĘBSKIM pozostanie wśród nas na za[illegible].

Długie lata emigracji nie przerwały więzi, łączących Go z ruchem. Gdziekolwiek był, wszędzie stawał do pracy; gdy wrócił do kraju po odzyskaniu Niepodległości, znalazł się odra[illegible]

Wojna domowa w Grecji

Venizelos szturmuje Saloniki

Kondylis zapewnia wciąż, że zwycięży

Bitwa pod Salonikami

Prasa francuska donosi, że w całej Grecji toczą się ostre walki między zrewoltowanemi oddziałami a oddziałami [illegible] [illegible]w, których [illegible] skierowana jest [illegible] Rząd do Salonik a reszta do Ma[illegible]. Gdyby nawet siłom rządowym udało się stłumić [illegible] rewolucyjny w Macedonji, to kwestja Krety [illegible]



VENIZELOS
Wódz Rewolucji Greck[illegible]

rychło załatwić. Venizelos, opierając się na znacznych siłach zbrojnych, i ma[illegible]c do swego rozporządzenia najlepsze [illegible]we jednostki floty greckiej, nie da[illegible]dko za wygraną. Zanosi się więc na [illegible]ą walkę między Atenami i Kretą i [illegible]lno przewidzieć, jaki obrót walka ta [illegible]yjmie.

[illegible]uch rewolucyjny korzysta z dużej [illegible]patji całej ludności, której nastrój [illegible] wrogi przeciwko monarchistom, [illegible]wczas, gdy Rząd obecny podejrzany [illegible] o zamiar przywrócenia monarchji, [illegible] Venizelosa [illegible] cę Republiki greckiej

WALKA O SALONIKI

W środę rano zrewoltowany IV korpus zaatakował wojska rządowe, broniące Salonik. Walki są bardzo krwawe. Gdyby się udało rewolucjonistom [illegible] Saloniki losy Rządu Tsaldarisa byłyby przesądzone.

Jak się okazuje mobilizacja czterech roczników dała wprawdzie Rządowi kilkadziesiąt tysięcy wojska, ale wojska bardzo niepewnego. W Macedonji przy pierwszem spotkaniu z oddziałami rewolucyjnemi, rezerwiści przechodzą masowo na stronę zbuntowanych wojsk. Jeszcze gorzej jest z ochotnikami. Bar[illegible]

Komunikat urzędowy

Ateńska Agencja Telegraficzna zaprzecza wiadomościom, podawanym przez radjostacje zagraniczne, że większa część Grecji została opanowana przez powstańców.

Poza Kretą [illegible] wschodniej Macedonji [illegible] wszystkiemi wyspami pozostaje [illegible]kach Rządu. (PAT).

Opowieści podróżnych

Z Belgradu donoszą, że od kilku dni pociągi kursujące pomiędzy Grecją i Jugosławją przychodzą nieregularnie i ze znacznem opóźnieniem. Podróżni, przybywający z Grecji, opowiadają, że wszystkie linje zajęte są przez pociągi wojskowe, zdążające do Tracji i Macedonji, gdzie ruch rewolucyjny rozszerza się w dalszym ciągu.

Według relacyj podróżnych, naocznych świadków zajść w Atenach, walki



ZAIMIS
Prezydent Republiki Greckiej

w stolicy miały krwawy przebieg i pociągnęły za sobą około pół tysiąca ofiar w zabitych i ponad tysiąc osób rannych. (ATE).

BOJĄ SIĘ ULOTEK

Z Aten donoszą, że władze greckie zabroniły przelotu ponad terytorium greckiem wszelkiego rodzaju samolotom państw obcych. (PAT).

Depesza na „wszelki wypadek"

Poseł grecki w Egipcie otrzymał depeszę od swego Rządu, zawiadamiającą go, że zbuntowane okręty muszą szukać schronienie w Aleksandrji. Zgodnie z otrzymanemi instrukcjami, poseł grecki zwrócił się do Rządu egipskiego z prośbą, aby wrazie przybycia do Aleksandrji okrętów greckich, opanowanych przez powstańców, zastosowano przepisy prawa międzynarodowego, w myśl których powstańcy powinni być rozbrojeni. (PAT.).

Gen. Kondylis

Przedstawiciel dziennika jugosłowiańskiego „Polityka" wysłany do Macedonji greckiej, uzyskał wywiad z Kondylisem, który oświadczył, iż zupełne stłumienie powstania zależy obecnie jedynie od poprawy warunków atmosferycznych. Zdaniem Kondylisa, powstańcy rozporządzają nieznacznemi siłami, nie przewyższającemi 2000 żołnierzy. Kondylis twierdzi, iż w każdej chwili może wzmocnić obronę wybrzeży, rozporządzając armją 100-tysięczną. Uważa on, iż nie należy obawiać się żadnej próby zaatakowania wybrzeży przez zbuntowaną flotę. (PAT).

Ze źródeł dobrze poinformowanych donoszą, iż rozpoczęła się we wschodniej Macedonji ofensywa wojsk rządowych. Gen. Kondylis zamierza wykonać manewr okrążający starając się osiągnąć zwycięstwo bez większego rozlewu krwi.

(DALSZY CIĄG NA STR. 2-ej)

„Biała Księga" angielska

W poniedziałek ubiegły Rząd angielski wniósł do parlamentu budżet wojskowy, wynoszący 43,5 miljonów funtów szterlingów. Oznacza to podwyższenie budżetu o 3,950 tys. funtów w porównaniu z r. ub. Stan liczebny wojska określono na 152,200 osób wobec 149,500 w r. ub.

Razem z budżetem wojskowym ogłoszono Białą Księgę, uzasadniającą wzrost tego budżetu koniecznością obrony Imperjum Brytyjskiego, odpowiadającej stanowi bezpieczeństwa międzynarodowego.

Biała Księga rozpatruje następnie stan zbrojeń u przodujących mocarstw i specjalnie podkreśla dozbrojenia Niemiec, o których pisze: „Rząd Brytyjski przyjmuje z zadowoleniem oświadczenia pokojowe kierowniczych osobistości Rządu niemieckiego, nie może jednak pominąć milczeniem, że nietylko siła zbrojna, lecz także duch, w jakim naród niemiecki wychowuje swoją młodzież, potwierdzają powszechne uczucie niepewności".

Nie ulega wątpliwości, że to oświadczenie Rządu angielskiego jest wynikiem ostatniej podróży min. Simona do Paryża. W związku z poprzednią uchwałą Rządu angielskiego, potwierdzającą stanowisko Francji, iż francusko - angielskie porozumienie londyńskie należy traktować jako całość — oświadczenie Anglji zdaje się wykazywać, że przed wyjazdem min. Simona do Berlina postanowiono zademonstrować przed Rządem hitlerowskim solidarność angielsko-francuską i beznadziejność prób niemieckich rozbijania tej solidarności.

Jako demonstracja tego rodzaju, oświadczenie angielskie wywarło też duże wrażenie zarówno we Francji, jak w Niemczech. Tam nadzwyczaj dodatnie, tu — niezwykle ujemne. Dobrze będzie, jeżeli ten jednolity front angielsko-francuski wytrwa do końca i przetrwa wizytę min. Simona w Berlinie. Czy tak będzie — pokażą dni najbliższe.

W związku z ogłoszoną przez Rząd angielski „Białą Księgą" w łonie Partji Pracy silny nacisk wywierany jest na Hendersona, aby złożył stanowisko przewodniczącego Konferencji Rozbrojeniowej, gdyż oficjalne zbrojenia angielskie obalają wszelkie szanse rozbrojenia. (PAT.).

Na najbliższem posiedzeniu gabinet brytyjski zajmie się omówieniem sytuacji, wytworzonej przez odłożenie wizyty berlińskiej i zdecyduje, czy w tych warunkach min. Simon uda się w podróż do Moskwy i Warszawy. (PAT.).

Z Tokio donoszą, że deklaracja Rządu angielskiego w sprawie zwiększenia zbrojeń angielskich wywołała w rządowych i politycznych kołach japońskich olbrzymie wrażenie. Rząd japoński zamierza po dokładnem zaznajomieniu się z angielską „Księgą Białą" szczególnie z tym jej ustępem, który mówi o zbrojeniach Japonji, zająć w tej sprawie wy... stanowisko. W japońskich kołach wojskowych podkreślają, że Anglja przedsięwzięła w ostatnim czasie na Oceanie Spokojnym, a szczególnie w Singapore i Hongkongu, liczne zarządzenia, zwracające się przeciwko Japonji. Powiększenie angielskiej bazy lotniczej w Singapore jest, według opinji japońskich kół wojskowych, dowodem, że Anglja rozpoczęła zwiększanie zbrojeń jeszcze przed opublikowaniem „Białej Księgi". (ATE).

Poranna prasa berlińska w dalszym ciągu atakuje „Białą Księgę" angielską.

Znamienne jest, że organy narodowo-„socjalistyczne" uwypuklają w tytułach do swoich depesz przedewszystkiem moment odroczenia wizyty, a nie choroby kanclerza.

„Essener National Ztg" wyraża przekonanie, że w Londynie nie przewidziano skutków, jakie wywoła „Biała Księga" w Niemczech. Przed niespełna rokiem Anglja godziła się na przyznanie Niemcom ... ronnego. Rząd angielski — pisze dziennik — wie chyba o zbrojeniach Rosji sowieckiej i o słynnym komunikacie Rządu włoskiego.

Na łamach „Völkischer Beobachter" zabiera głos szef narodowo - „socjalistycznego" urzędu zagraniczno - politycznego dr. A Rosenberg, stwierdzając, że „Biała Księga" wywołała w całych Niemczech silne zdziwienie i wielkie rozczarowanie. Nastąpiło to w dwuch powodów. 1) ze względu na niemożliwą do utrzymania argumentację dokumentu angielskiego, usiłującego zwalić na Niemcy winę za ewentualny wyścig zbrojeń. Drugim powodem zdumienia strony niemieckiej jest moment opublikowania „Białej Księgi" na kilka dni przed wizytą berlińską brytyjskiego ministra Spraw Zagranicznych. Jesteśmy przekonani, że krok ten oznacza cofnięcie się do metod wersalskich — konkluduje autor. (PAT.)

Co mówi min. Simon

Dziennik francuski „Le Temps" urządza cykl odczytów, wygłaszanych przez wybitnych polityków i mężów stanu na temat parlamentaryzmu i konstytucji.

Pierwszy odczyt wygłosił podczas swego pobytu w Paryżu minister spraw zagranicznych W. Brytanji p. Simon, który prawdopodobnie wkrótce zawita do Warszawy.

— Gdy mam mówić o konstytucji angielskiej — zaczął p. Simon — to mimowoli przypomina się pewien angielski podręcznik geografji, w którym jest rozdział zatytułowany „Węże w Irlandji". Z treści wszakże rozdziału tego czytelnik dowiaduje się, że w Irlandji węży wcale niema.

Konstytucja, jako zbioru pisanych podstawowych praw, my w Anglji nie mamy. Każdy Anglik nosi w sobie poczucie prawa i praworządności i wie, gdzie kończy się jego prawo, wolnego obywatela, a zaczyna się dobro publiczne. My już we krwi mamy dobre obyczaje, których przekroczenie grozi nietylko karą, ... tępieniem opinji publicznej.

Samo życie — ciągnął dalej p. Simon — stwarzało u nas prawa umożliwiające współżycie wszystkich obywateli i to samo życie rodziło nawet instytucje, o których w prawie pisanem ani jednem słowem nie jest wspomniane. Nie ma w Anglji ustawy powołującej do życia instytucję premjera ministrów i gabinet rady ministrów, a przecież obie te instytucje istnieją i ich uchwały lub zarządzenia cieszą się wielkim autorytetem.

Dawniej na posiedzeniu ministrów przewodniczył król. Ale zdarzyło się raz w dziejach Anglji, że wybraliśmy sobie na króla hanowerczyka, który nawet nie mówił po angielsku. I wówczas to jeden z ministrów zaczął przewodniczyć radzie ministrów. Tak zrodziła się instytucja premjera. Inowacja ta okazała się w praktyce dobra i zatrzymaliśmy ją. Niema prawa, któreby zabraniało królowi przyjść na radę ministrów i przewodniczyć jej. Ale podobnego wypadku od czasu wprowadzenia instytucji premjera nie było.

Niemal do wojny ministrowie angielscy odbywali posiedzenia, pobierali uchwały i t. d., ale gabinetu rady ministrów z protokułami nie było. Wprowadziliśmy tę inowację. Okazała się celowa i zatrzymaliśmy ją. Ustawy o powołaniu do życia gabinetu rady ministrów nie wydaliśmy.

Tyle sir Simon.

Szczęśliwy kraj, w którym prawo jest przestrzegane, pomimo, iż nie jest pisane, ani nowelizowane, naprawiane, zmieniane i dostosowywane do chwilowej konjunktury, jak to się zdarza gdzieindziej z efektem wręcz odwrotnym.

Rozwiązali się,

by nanowo się zawiązać

W Wiedniu wzbudził niedawno sensację fakt, że hitlerowcy austrjaccy zgłosili się dobrowolnie do policji i oświadczyli, że rozwiązują swoją organizację nielegalną i zapowiadają lojalny stosunek do Rządu. Hitlerowcy wręczyli jednocześnie policji dużo broni i amunicji, jako dowód swych szczerych zamiarów.

Niespodziewany ten krok hitlerowców raczej zaniepokoił policję, niż ucieszył. Przypuszczali bowiem, że ukrywa się pod nim jakiś podstęp.

Podejrzenie to już się sprawdziło. Jak donosi „Linzer Volksblatt" dobrowolne rozwiązanie się hitlerowskiej organizacji nastąpiło na rozkaz Berlina. Nikomu z dotychczasowych przywódców i funkcjonarjuszów partyjnych nie wolno pod groźbą surowych represyj objąć żadnej kierowniczej roli, winni oni znaleźć się poza czynną organizacją zachowywać się lojalnie wobec władz austrjackich.

Hitlerowcy austrjaccy otrzymują całkiem nowy sztab kierowniczy i nowych funkcjonarjuszów, który będą mieli za zadanie zreorganizować ruch hitlerowski w Austrji na nowych podstawach.

Decyzja Berlina wypływa stąd, że dotychczasowi działacze hitlerowscy są zbyt znani władzom austrjackim, by nadal mogli prowadzić robotę nielegalną. Z drugiej strony wielu z tych działaczy skompromitowało się w rożnych aferach ... od elementów niepożądanych.

Akcja Berlina świadczyłaby, że Niemcy w najbliższym czasie raczej wzmocnią swą działalność w Austrji i że w żadnym razie nie zrezygnowały z opanowania Austrji.

Kaganowicz w niełasce?

Sowiecka agencja Tass donosi, że sekretarz generalny Centr. Komitetu partji komunistycznej Rosji, Kaganowicz, otrzymał dymisję, tracąc jednocześnie urzędy prezydenta komisji kontrolującej partję i sekretarza komitetu partyjnego w Moskwie.

Sekretarzem generalnym mianowano Andrejewa, którego urząd komisarza do spraw komunikacji powierzono Kaganowiczowi.

Prezydentem komisji kontrolującej partję został Jeżow.

Na miejsce nieżyjących Kirowa i Kujbyszewa mianowano Szubrikowa i Grjadińskiego.

Warto zaznaczyć, że Kaganowicz był w ostatnich latach jednym z najbliższych współpracowników Stalina. Teraz usunięto go ze wszystkich urzędów politycznych, a tem samem od wpływu politycznego.

Sjam ma już nowego króla

Zgromadzenie Narodowe Sjamu ofiarowało koronę siostrzeńcowi dotychczasowego króla, 11-letniemu księciu Ananda. Książę przyjął wybór Zgromadzenia. Do czasu jego pełnoletności pływana będzie Rada Regencyjna. (PAT.).

Zwycięstwo Roosevelta

Pomimo namiętnej opozycji komisja Senatu uchwaliła programowy projekt Roosevelta o kredytach w sumie 4,800 miljonów dolarów na roboty publiczne. Przewidują, że Senat uchwali projekt bez ...

W porozumieniu z Rooseveltem przewodniczący komisji administracyjnej N. R. A., Williams za 2 tygodnie poda się do dymisji. Przypominają przy tej okazji, że **Federacja Pracy zwalczała go bardzo zaciekle.** (PAT.).

Z Waszyngtonu donoszą, że wśród farmerów amerykańskich panuje wielkie rozgoryczenie z powodu zaostrzających się coraz bardziej trudności gospodarczych. Wywóz amerykańskich produktów rolnych, — jak wykazują opublikowane ostatnio statystyki — osiągnął najniższy stan, nienotowany w ciągu ostatnich 20 lat. W roku ubiegłym wywóz ten spadł o 50%. Wywóz pszenicy wynosił w 1934 r. zaledwie 1/6 eksportu przedwojennego. Wywóz bawełny w grudniu ub. roku był najniższy od r. 1917. Wywóz przetworów mięsnych wyniósł zaledwie 15% wywozu przedwojennego. To samo dotyczy wywozu przetworów mlecznych, owoców i t. p. (ATE.).

Nowy podatek

Uchwalony przez Radę Ministrów na posiedzeniu w dniu 2 b. m. projekt ustawy o opodatkowaniu tłuszczów wprowadza opodatkowanie sztucznych tłuszczów jadalnych pochodzenia roślinnego lub zwierzęcego.

Wysokość podatku od artykułów, podlegających opodatkowaniu, wynosić ma 50 gr. od 1 kg. Do uiszczenia podatku obowiązany będzie wytwórca z chwilą wypuszczenia towaru na rynek. (PAT).

Wojna domowa w Grecji

(Dalszy ciąg ze str. 1-ej)

Sytuacja we środę wieczorem

Według ostatnich wiadomości Peloponez, Tesalja i Epir pozostały wierne Rządowi. W Salonikach, gdzie znajduje się główna kwatera gen. Kondylisa, panuje zupełny spokój.

Rząd wydał dekret o konfiskacie majątku powstańców i ich rodzin. Wszystkim okrętom greckim zabroniono opuszczać porty. Okręty cudzoziemskie podlegają bardzo surowej kontroli.

Z Kretą komunikacja telefoniczna i telegraficzna jest przerwana w dalszym ciągu. Z wyspy Samos nadeszła wiadomość o aresztowaniu b. przewodniczącego parlamentu Sophulisa, który usiłował wywołać na wyspie powstanie. Przed sądami wojennemi rozpoczęły się pierwsze procesy oskarżonych o udział w powstaniu.

W Atenach i Pireusie aresztowano przeszło 1000 osób. Wszyscy oficerowie którzy nie cieszyli się zupełnem zaufaniem przełożonych, zostali zastąpieni przez rezerwistów. Narazie zaniechano ataków lotniczych przeciw flocie opanowanej przez powstańców. Patrolujące wybrzeża i morze Egejskie samoloty rządowe donoszą, iż w pobliżu wyspy Ikarja widziano krążownik „Averoff". Okręt, jak twierdzą obserwatorzy, poruszał się z trudnością.

Walki, jakie toczyły się pomiędzy powstańcami a wojskami rządowemi były bardzo krwawe. Po obu stronach jest wielu zabitych i rannych. (PAT).

Z ostatnich wiadomości wynika, iż sytuacja jest w dalszym ciągu niewyjaśniona. Rząd ma przewagę na lądzie, ale wyspy, a w szczególności Kreta, ... powstańców ...

15 dni pod ziemią

Strajk na kopalni „Szczęście Luizy" trwa

Wczoraj odwiedzili strajkujących górników w kopalni „Szczęście Luizy" wicedyrektor Instytutu Spraw Społecznych z Warszawy p. Adamiecki, oraz redaktor „Robotniczego Przeglądu Społecznego" tow. Antoni Zdanowski. Przybyli delegaci odbyli konferencję ze strajkującymi górnikami.

Pozatem odwiedziły strajkujących delegacje bezrobotnych z Billnowic, Nowej Wsi oraz delegacja kopalni „Gothard", składające składki zebrane wśród robotników śląskich. Spodziewane jest przybycie innych delegacyj.

Strajk na kopalni trwa już 15 dni.

Włochy—Abisynja

Strefa neutralna utworzona

ale pułki włoskie jadą wciąż do Afryki

W Rzymie ogłoszono komunikat, donoszący, iż w toku rokowań, prowadzonych w Addis Abeba, przyjęto zasadnicze porozumienie w sprawie utworzenia strefy neutralnej pomiędzy Abisynją a Somali włoskiem. Szerokość strefy wynosiła by 6 klm. Dowódcy pogranicznych oddziałów włoskich i abisyńskich otrzymali instrukcje w sprawie nawiązania kontaktu, celem wykonywania osiągniętego porozumienia, a zwłaszcza celem załatwienia kwestji dostępu szczepów tubylczych do źródeł wody. Komunikat wyraża nadzieję, że w toku dalszych rokowań można będzie osiągnąć porozumienie również i w innych sprawach, mianowicie w kwestji odszkodowania za ... (PAT)

Ładowanie żołnierzy i sprzętu wojennego z Neapolu do Afryki odbywa się w dalszym ciągu. Parowiec „Gang" odpłynął do Messyny, skąd zabrał do Afryki Wschodniej 118 oficerów, 71 podoficerów i 2,052 żołnierzy.

Sztab 75 pułku piechoty, a także 1 i 2 bataljonu tego pułku załadowano w Syrakuzach na okręt „Cesare Battisti", odpływający do Afryki Wschodniej. Część sztabu dywizji „Pelloritana" i 29 bryg. piech. odpłynęła z Messyny na okręcie „Belvedere" do Afryki Wschodniej.

Japonja i Chiny

... Rządu japońskiego, gen. Doihara udzielił przedstawicielom prasy wywiadu, w którym nakreślił główne warunki współpracy Japonji z Chinami. Warunki te polegają na 1) zaprzestaniu bojkotu towarów japońskich, 2) ostrej walce z wszelkiemi ekscesami antyjapońskiemi, 3) niedopuszczaniu do ukazywania się w prasie artykułów skierowanych przeciwko Japonji, 4) wyrugowaniu tendencyj japonofobskich z programu nauczania w szkołach chińskich. Bez spełnienia tych warunków zasadniczych — po wiedział gen. Doihara — nie można nawet marzyć o bliskiej współpracy japońsko-chińskiej.

Z Szanghaju donoszą: Perspektywa bliższej współpracy japońsko - chińskiej niepokoi poważnie wielkie mocarstwa, posiadające w Chinach rozległe interesy. Jak podaje dziennik japoński „Jomiuri", poseł amerykański w Chinach Johnson poczynił w Nankinie daleko idące propozycje w kierunku zniesienia eksterytorjalności w portach chińskich. Podobno przedstawiciele Anglji, Francji i Włoch zgadzają się również na dobrowolne stopniowe zrzeczenie się praw eksterytorjalności przysługujących ich obywatelom na podstawie traktatów. Wzamian za to przedstawiciele mocarstw żądają od rządu nankińskiego, aby nie zawierał z Japonją umów dwustronnych z pokrzywdzeniem interesów innych państw zaangażowanych w Chinach. (ATE).

MIESIĄC TANIEJ

i DOBREJ KSIĄŻKI!!!

Książka, a zwłaszcza dobra książka, była dotychczas niedostępna dla wielu ludzi, interesujących się literaturą, a to spowodu jej wysokiej ceny.

My obalamy ten dotychczasowy stan rzeczy i zbliżamy dobrą książkę do szerokich rzesz ludzi umysłu i pracy, — przez niespotykaną dotychczas obniżkę cen na najlepsze dzieła literatury współczesnej, nie wyłączając nowości z ostatnich miesięcy.

Każdy, kto przeczyta uważnie poniższy spis, napewno znajdzie w nim książki, które go zainteresują, a zwróciwszy uwagę na ceny zrozumie, że jest to jedyna okazja nabycia ich po takich niskich cenach.

Zniżka ta obowiązuje tylko przez miesiąc marzec.

Wpłacającym należność na konto PKO. Nr 28.997, albo pocztowym przekazem rozrachunkowym (za 1 gr.) na Nr. 460 kartoteki, wysyłamy odwrotnie zamówione książki bez doliczenia kosztów.

KSIĘGARNIA M. FRUCHTMAN

WARSZAWA, Ś-TO KRZYSKA 35, KONTO P. K. O. 28.997.

KSIĄŻKI DLA WSZYSTKICH!!!

ARCYDZIEŁA LITERATURY!!!

	CENA norm.	CENA zniżona
Adler A., prof. — Znajomość człowieka	[illegible]	[illegible]
Aldanow — Klucz	[illegible]	[illegible]
Bojer J. — Błogosławieństwo prawdy	[illegible]	[illegible]
— Matka, która nie rodziła	[illegible]	[illegible]
— Nowa świątynia	[illegible]	[illegible]
— Ostatni Wikingowie	[illegible]	[illegible]
— Wielki głód	[illegible]	[illegible]
Boy-Żeleński — Mózg i płeć — 3 tomy w [illegible]	[illegible]	[illegible]
— Flirt z Melpomeną wiecz. IV-ty	[illegible]	[illegible]
— [illegible]	[illegible]	[illegible]
— [illegible]	[illegible]	[illegible]
— [illegible]	[illegible]	[illegible]
— [illegible]	[illegible]	[illegible]
— Ludzie i bydlątka	[illegible]	[illegible]
— Wakacje z prydumką	[illegible]	[illegible]
— Znasz-li ten kraj?	[illegible]	[illegible]
— Śmiech, uśmiech i zgroza	[illegible]	[illegible]
— Nasi okupanci	[illegible]	[illegible]
— Brunatna Księga	[illegible]	[illegible]
Einstein A., prof. — Mój obraz świata	[illegible]	[illegible]
Fallada H. — I cóż dalej, szary człowieku?	[illegible]	[illegible]
Feuchtwanger L. — Rodzeństwo Oppenheim	10.—	3.—
— Wojna żydowska	[illegible]	[illegible]
Gaertner E. — Świat twardych ludzi	[illegible]	[illegible]
Gorkij M. — Dzieło rodziny Artamonów	[illegible]	[illegible]
— Serce matki	[illegible]	[illegible]
— Zwycięstwo matki	[illegible]	[illegible]
Green J. — Lewiatan	[illegible]	[illegible]
Halle F. — Kobieta w Rosji Sowieckiej — z ilustracjami	[illegible]	[illegible]
Heller O. — Zmierzch żydostwa	[illegible]	[illegible]
Kallinikow M. — Mnisi i kobiety — 4 tomy	[illegible]	[illegible]
Körber L. — W sowieckich więzieniach — z ilustracjami	[illegible]	[illegible]
Kisch E. E. — Chiny bez maski	[illegible]	[illegible]
— Oblicze Azji Sowieckiej	[illegible]	[illegible]
Knickerbocker H. R. — Europa pod bronią	[illegible]	[illegible]
Krahelska H. — Wspomnienia rewolucjonistki	[illegible]	[illegible]
Lawrence D. — Kochanek lady Chatterley — 2 tomy	[illegible]	[illegible]
Leonow L. — Skutarewskij	[illegible]	[illegible]
Lindsey B. — Bunt młodzieży	[illegible]	[illegible]
— Małżeństwo koleżeńskie — 2 tomy	[illegible]	[illegible]
Ludwig E. — Ameryka — 2 tomy	[illegible]	[illegible]
— Bismarck	[illegible]	[illegible]
— Europa we krwi	[illegible]	[illegible]
— Syn człowieczy	[illegible]	[illegible]
Mann T. — Historje Jakóbowe	12—	[illegible]
Maurois A. — D'Israeli	[illegible]	[illegible]
Maxwell W. — Fernanda	11.—	[illegible]
— Oto mój mąż	[illegible]	[illegible]
— Przez zapomnienie ku szczęściu	[illegible]	[illegible]
— Srzeżony płomień	[illegible]	[illegible]
— Życie jest piękne	[illegible]	[illegible]
Ostenso M. — Krzyk dzikich gęsi	[illegible]	[illegible]
— Wody pod ziemią	[illegible]	[illegible]
Otmar-Berson — Nowa Rosja — z ilustracjami	[illegible]	[illegible]
Plivier Th. — Cesarz odszedł, generałowie zostali	[illegible]	[illegible]
Radek K. — Portrety i pamflety	[illegible]	[illegible]
Silone I. — Fontamara	[illegible]	[illegible]
Sinclair Lewis — Dr. Arrowsmith — 2 tomy	[illegible]	[illegible]
— Mantrap	[illegible]	[illegible]
— Ulica główna	[illegible]	[illegible]
— Zwycięstwo cywilizacji	[illegible]	[illegible]
Sinclair Upton — Boston — 4 tomy	[illegible]	[illegible]
Thiel R. — W walce ze śmiercią i djabłem	[illegible]	[illegible]
Traven — Bawełna i krew	[illegible]	[illegible]
— Biała Róża	[illegible]	[illegible]
— Most w dżungli	[illegible]	[illegible]
— Okręt śmierci	[illegible]	[illegible]
— Skarb w Sierra Madre	[illegible]	[illegible]
— [illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]
Tretjakow S. — Den-Szi-Chua — 2 tomy	[illegible]	[illegible]
Torberg Fr. — Czy to jest miłość?	[illegible]	[illegible]
Trocki L. — Moje życie — z ilustracjami w oprawie	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]
— maski Erwina [illegible]	[illegible]	[illegible]
— Usta nigdy niecałowane	[illegible]	[illegible]
— Sen złotego zwierciadła	[illegible]	[illegible]
— Gęsiarek cz. I Symfonja Prometejska	[illegible]	[illegible]
— „ „ II Djabeł w płomieniach	[illegible]	[illegible]
— Dzieje Renaty, cz. I Powiew zmysłów	[illegible]	[illegible]
— „ „ „ II Ku miłości	[illegible]	[illegible]
— Człowiek Złudzeń, cz. I Krystjan	[illegible]	[illegible]
— „ „ „ II Ewa	[illegible]	[illegible]
— „ „ „ III Rut	9.—	4.—
— Zmierzch aniołów, cz. I Kerkhoven	[illegible]	[illegible]
— „ II Andergast	12 50	[illegible]
— [illegible]	[illegible]	[illegible]
— Moloch	12.—	[illegible]
Witkiewicz S. — Narkotyki	[illegible]	[illegible]
Werfel Fr. — Barbara	[illegible]	[illegible]
— [illegible]	[illegible]	[illegible]
— [illegible]	[illegible]	[illegible]
— Verdi	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]
Zweig St. — [illegible]	[illegible]	[illegible]
— Fouché	[illegible]	[illegible]
— [illegible]	[illegible]	[illegible]
— [illegible]	[illegible]	[illegible]

Boccaccio — Dekameron, pełne wydanie w przekładzie Dr. Boye'go 20 ilustr. M. Berezowskiej — oprawa	60.—	[illegible]

Trocki L. — Historja rewolucji [illegible] — 3 tomy — komplet	[illegible]	[illegible]
to samo w 3-ch płóc. opraw.	[illegible]	[illegible]

KSIĄŻKI DLA KAŻDEGO!!!

(Przy każdej książce podano cenę normalną)

Po 30 groszy.

	Cena norm.
[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]
— Pokuta	[illegible]
Istrati P. — Kyra Kyralina	[illegible]
Mandel H. — Kryzys i jego przyczyny	[illegible]
Małaszkin S. — Księżyc z prawej strony	[illegible]
Smolarski M. — Na ziemiach polskich bój	[illegible]

Po 50 groszy

Bennet A. — Miłość [illegible]	6.—
Benoit P. — Pod znakiem centaura	6—
Białogórski J. — Przyjaciółki	4.—
Jakobsen J. — Niels Lyhne — 2 tomy	4.—
Kessel J. — Piękność dnia	6.—
King R. — Pieniądze albo życie	2.85
Roth J. — Hotel Savoy	4 50

Po 75 groszy

Colette — Kotka	5.—
Farrere C. — Niezwykła przygoda	4.—
Guranowski M. — Droga do raju	7.—
Latzko A. — Powrót	8.—
Lederer J. — Trzy dni miłości	5.—
Mniszek H. — Pustelnik	3.—
Zweig A. — Pont i Anna	5.—

Po 1.— złoty

d'Annunzio — Notturno	5.—
Brzeskowski M. — Dzika dywizja	6.—
Colette — Niewiniątko	4.50
Cunow H. — Pochodzenie religji	4.—
Gogol M. — Martwe dusze — 2 tomy	4—
Gorkij M. — Życie Klima Samgina	12.—
— Dalsze dzieje	12.—
Hirschfeld M. — Seksualizm i kryminalistyka	5.50
Hoche A. — Niebezpieczny wiek mężczyzny	4.—
Hodann — Płeć i miłość	5.50
Humme — Niemcy gotowe do wojny	7.—
Johannsen E. — Czwórka piechurów	5.50
Kraszewski J. — Stara baśń	4.80
Ławreniew B. — Upadek republiki Itl	7.—
Mann T. — Śmierć w Wenecji	4.—
Maurois A. — Ni anioł, ni zwierzę	6.—
Maxwel H. — Cud wilków	7.—
Meyrink G. — U progów zaświata	4.—
— Biały dominikanin	4.50
— Demony perwersji	5.50
— Golem	8.—
Morand P. — New-York	7.—
Nikandrow N. — Droga do kobiety	6.—
Ognicw M. — Trzy wymiary	8.—
Opatoszu J. — Żydzi walczą o wolność Polski	9.—
Philipotts E. — Duchy w zamku	6.50
Pilniak B. — Korzenie japońskiego słońca	5.—
— Ok - Kev	6.—
Robert H. — Imperatryca	4.50
— Zdrada na tronie	5.—
Roda-Roda — Chłopiec o 13 ojcach	7.50
Rolland R. — Mahatma Gandhi	7.—
Romanow P. — Pierwsza miłość	4.60
Thomerson M. — Bunt krwi	7.50
Utkin-Nachalnik — Miłość przestępcy	4.—
Wiktor J. — Pokój na ziemi	9.—
Wells H. — Nieśmiertelny ogień	7.—
Wellen — Parodja życia	6.—
— Reklama	4—

Po 1 zł. 20 groszy

Courths-Mahler — Miłość rodzi miłość	3.90
— Zrozumieć to przebaczyć	3.90
Geijerstam G. — Tora	8.50
Heuben — Północ woła	3.90
Mehnert K. — Moralność i kultura w Rosji Sowieckiej	3.90
Mniszek H. — Kwiat magnolji	4.50
Steuermann C. — Koniec kapitalizmu	8—

Po 1 zł. 50 groszy

Alberti K. — Ghetto potępione	9.50
d'Annunzio — Triumf miłości	7.—
— Płomienie śmierci	7.—
— W odmęcie namiętności	8.50
Arlen M. — Zielony kapelusz	8.—
Barthez H. — Kleopatra	8.50
Bartsch R. — Książę pleśni	8.—
Barylski S. — Kochanka bogów i ludzi	8.50
Benjamin R. — Genjusz	8.50
Canna H. — Ahaswer	6.50
— Miłość i zdrada	7.50
— Rudy Jazon	7.50
Chesterton G. — Latająca Gospoda	8.50
— Powrót Don Kiszota	8 50
Farnol J. — Na szerokiej drodze	7.—
Gerlang R. — Życie płciowe	7.—
Hereaud — Rakiety nad frontami	8.—
Haro L. — Ona, on i ona	6.50
Hauptman G. — Atlantis	7.—
— Katorż z Soany	6.—
Horler S. — Ajent wywiadu	6.50
— Władczyni nocy	6.50
Ilf i Pietrow — Złote cielę	10.—
Kallas A. — Zapolska	8.50
Kiedrzyński S. — Marnotrawcy miłości	8.50
Knickerbocker H. — Niemcy na rozdrożu	10.—
— Quo Vadis, Europa?	10.—
— Walka z czerwonym handlem	10.—
Kulczycki L. — W poszukiwaniu nowego ustroju	6.—
Lederer — Muzyka nocy	5.—
Lemonnier C. — Gdy byłem [illegible]	9.—
Margueritte W. — Chłopczyca	7.—
— Idealna kochanka	7.50
— Idealne małżeństwo	8.—
Marja, król. rum. — Głos na szczytach	7.—
Mniszek H. — Dziedzictwo	7.—
Maugham S. — Ashenden	10.—
Nikołajewski A. — [illegible]	10.—
Opatoszu J. — [illegible]	8.—
Oppenheim P. — [illegible]	6.50
— [illegible]	6.50
— [illegible]	6.50
— W złotej sieci	6 50
— Fantom z Monte Carlo	6.50
— Romans pierwszej nocy	6.50
— Jednooki Budda	6.50
Pełtan S. — Serca w udręce	6.50
Pilniak B. — Wołga wpada do morza [illegible]	10.—
Perutz — Od 9-ej do 9-ej	8.50
Retcliff — Nena Sahib	7.50
— Ukochana żona maharadży	8.50
— Indje w płomieniach	9 —
[illegible] *P.* — Własność	6.—
[illegible] *M.* — Półmężczyzna	7.50
[illegible]	7.—
— [illegible]	7.—
[illegible] — Widmo mórz	6.50

Sewer — Matka	4.—
— Dla świętej ziemi	4.—
— Wydziedziczone	4.—
— Wiosna	4.—
Wilder T. — Most San Louis Rey	7.—

Po 2 złote

Baillon A. — Zabita przez życie	8.50
Barbusse H. — Szał miłości	6.50
Belmont L. — Mojżesz współczesny, 3 tomy	24.—
— Najpiękniejsze oczy Londynu	8.50
— Ostatnia miłość lorda Nelsona	8.50
— Kapłanka miłości	8.50
— Pani Dubarry	9.—
— Pod gilotyną	9.—
— Mary Vetsera	6.—
— Tragedja Habsburgów	6.50
— Markiza de Pompadour	6.50
— Droga człowieka	8.50
Bodève — Piętno	9—
Binet - Valmer — Światło	6.—
Czekalski E. — Wśród burzy	5.—
Frenssen G. — Pokój	9.—
— Wojna	9.—
Green I. — Adrjanna Mesurat	7.—
Keun I. — Doris	6—
Leitner — Kobieta demaskuje świat	6.—
Liepmann K. — Śmierć „made in Germany"	8.—
Mann H. — Djana	9.50
— Minerwa	9.50
— Wenus	9.—
— Błękitny anioł	8.50
Marczyński A. — Perła Szanghaju	9.—
— Wyspa nieznana	9.—
Marks — Ja i miłość	6.—
Mauriac — Kamilka	5.—
— Powrót do Boga	6.—
Maurois A. — Dziecię słońca	9.—
Masaryk T. — Rewolucja światowa	7.—
— Wojna o wolność narodów	9 50
— Zwycięstwo idei wolności	8.50
Nikiforow — Miłość budowniczych jutra	6.—
Noth — Kamienica	8.—
Perutz — Trzecia kula	8.50
— Markiz de Bolibar	7.—
Polakow W. — Tragedja Romanowych	8.50
Robert H. — Szach królowej	9.—
Sheff H. — Lukrecja Borgia	6.50
Sijoskin J. — Olga Org	7.—
Smith H. — Pasierbice wojny	5.—
Słonimski M. — Borys Ławrow	6.—
Stalin — Plan drugiej pięciolatki	8.—
Wallace E. — Czerwony krąg	6 50
— Szajka zgrozy	7.—
— Anioł grozy	6.50
— Władca dusz	8.—
— Drzwi o 7-u zamkach	6.50
— Gabinet Nr. 13	6.50
— Trzej sprawiedliwi	8.—
— Twarz o zmroku	8.—
— Król nocy	7.—
— Zielony łucznik	7.—
— Tajemnicza kula	7—
— Zemsta sprawiedliwych	6.—
— Zagadkowa loża	6.50
— Ręka mściciela	7.—
— Bractwo Wielkiej Żaby	7.—
— Kameleon	7.—
— Dżentelmen - bandyta	7.—
— Demon - szpieg	7.—
— Za maską śmiechu	6.50
— Tajemnica szpilki	6.50
Williams V. — Trójka trefl	6.50
Wertel F. — Tajemnica człowieka	8.50
— Grzechy młodości	9.—
Zahn E. — Miłość Seweryna Imbodena	6.50

Po 2 zł. 50 groszy

Bang H. — Michael	8 50
— Tragedja bezdomnych	9.—
Ed-Ed. — Hitler	8.—
Gunnarsson G. — Island Saga	8 50
— Ludzie z Borg	8 50
— Czarne skrzydła	10.—
— 7 dni ciemności	12.—
Kiedrzyński S. — Żona i nieżona	8.—
Webb M. — Miłość Prudencji Sarn	6.—

Po 3 złote

Belmont L. — Messalina	12.—
— Śmierć Messaliny	12.—
Neumann A. — Czart	14.—
Olechowska G. — Wódz	11.—
Regler — Zagłębie w ogniu	7.—
Strand — Ludzie z pod bieguna	9.50

KSIĄŻKI DLA MŁODZIEŻY W OPRAWIE

	CENA norm.	CENA zniżona
Boussenard L. — Dusiciele w Bengalu	5.—	—.75
Brazil A. — Przyjaciółki	9.—	2.—
Czarska L. — Księżniczka Dżawacha	8.—	3.—
— Druga Nina	8—	3.—
Defoe — Robinzon Kruzoe	5.—	2.—
Ejsmond J. — Bajka o roześmianym Staśku	6.—	1.—
— Janek z puszczy	6.—	1.—
— Mali myśliwi	6.—	1.—
Eschenbach — Krambambuli	10.—	1.50
Gąsiorowski W. — Huragan	12.—	4.—
Michaelis K. — Bibi	8.—	3.—
Montgomery L. — Ania na uniwersytecie	12.—	3.—
— Dolina tęczy	11.—	3.—
— Rilla ze złotego brzegu	7.50	2.—
Paryżanin — W krainie białej śmierci	7.—	1.—
Porter Fr. — Pollyanna	8.—	2.—
Przyborowski W. — Berek pod Kockiem	6.—	2.—
— Szwoleżer Stach	6.—	2.—
— Rycerz bez skazy	6.—	3.—
— Zdobycie Sandomierza	4.—	3—
— Szwedzi w Warszawie	4.—	1.50
Weryho M. — Jak to bywa	7 50	1.50
— Opowiem Wam	7 50	1.50

RÓŻNE

Asnyk — Dzieła, 3 tomy opr.	20 80	5.—
Fischer - Dückelmann — Kobieta lekarką domową, z tablicami i atlasem	50.—	15.—
Lenin — Dzieła, 2 tomy	24.—	6.50
Marks — Kapitał — 3 tomy	28.—	10.—
Poręba E. — Cuda techniki, 4 tomy	40.—	7.—
Archutowski Ks. — Gramatyka języka hebrajskiego	6.—	—.30
Baturewicz Fr. — Podręcznik języka hiszpańskiego	4.—	—.50

[illegible]

Niszczenie ubezpieczalni chorobowej

„Złote myśli" p. Jastrzębskiego

Tow. dr. J. Budzińska - Tylicka [illegible] biera dziś ponownie głos na naszych szpaltach, by omówić dokładniej broszurę p. Jastrzębskiego, stanowiącą wydanie owej mowy radjowej, o której pisaliśmy już kilka razy. Red.

Zabierając po raz drugi głos w sprawie reorganizacji Ubezpieczeń Społecznych pragnę zaznajomić społeczeństwo nasze bezpośrednio z wywodami viceministra Opieki Społecznej p. Jastrzębskiego, głównego dyktatorskiego reorganizatora lecznictwa ubezpieczeniowego, który swą radjową mową z dnia 20-go stycznia uznał za konieczne wydrukować i rozesłać lekarzom i wszystkim organizacjom i instytucjom lekarskim.

Zamiast charakteryzować poziom owej publicznej enuncjacji przedstawiciela Ministerjum Opieki Społecznej oraz wartość naukową i logiczną jego poglądów, powołam się na niektóre u-[illegible]

[illegible] boksy, przez które przechodzą chorzy do lekarza". (Wyjaśniam, że boksy te są [illegible] w walce z chorobami zakaźnemi). Dalej, — „Od tych boksów został już tylko jeden krok do taśmy Forda. Ambulatoryjny lekarz będzie [illegible] czas podobny do robotnika fordowskiego, lecz tylko pod jednym względem: tak samo będzie się znał na związku choroby z jej podłożem, jak robotnik fordowski na zasadach konstrukcji samochodu. Natomiast w przeciwieństwie do tego robotnika — bardzo często nic pożytecznego nie zrobi". Prawdopodobnie wspomnienia z pobytu w Ameryce, może nawet u Forda, tak silne zostawiły ślady w umyśle p. Jastrzębskiego, że analogje tych wspomnień przychodzą mu bez żadnego logicznego związku; takie kojarzenia znane są w medycynie... Ale czyż dla tego dozwolonem jest z oficjalnej radjowej trybuny poniżać stan lekarski i wyśmiewać niezrozumiałe dla laika potrzeby medycyny profilaktycznej? Następnie po za tą pogardą dla trudnej i odpowiedzialnej pracy lekarza ambulatoryjnego, następują „rozmówki" lekarza z pacjentem, który po raz pierwszy przychodzi do badania „bo wielu z nas prawdopodobnie przytrafiło się być u lekarza" — a poziom tych pytań i odpowiedzi przypomina nam rozmówki z dawniejszego Olendorfa (wypisy francuskie dla szkół początkowych). W końcu: „do djabła, myślimy co go to wszystko obchodzi"! (dalej) „oto w skróceniu typowe zainteresowanie dbałego lekarza" ale podług p. Jastrzębskiego — to nie lekarz ambulatoryjny taki „dbały", ale dopiero lekarz „domowy" takie rozmowy z pacjentem prowadzić będzie, bo [illegible] karty chorobowe [illegible] uczynić zadość formalności", a jeżeli przedtem wypełniał tą kartę [illegible] lekarz „to traci to na wartości, bo [illegible] lekarz lekarza potrafi odczytać" (!) a więc „system ambulatoryjny przeczy rozsądkowi pracy lekarskiej, ubliża powadze tej pracy i prowadzi do takiej fuszerki, na której poznaje się nawet laik". Zapytam: czy każdy laik musi być logiczny? czy laik może mówić o rzeczach, o których nie może mieć pojęcia? Czy może rzucać: (znów negatywna asocjacja) „praca lekarza to nie fabryka guzików".

Po tych komicznych porównaniach z taśmami, guzikami, młynami i t. p. następują wznioślejsze momenty: Ideałem byłoby dla lekarza, gdyby chory był jego stałym znajomym, a lekarz był dla chorego przyjacielem, któremu się zwierza ze wszystkiego (str. 6). Ma nim być wymarzony, (w celu zniżenia o 25 proc. budżetu leczniczego), lekarz „domowy". „Lekarz domowy (str. 11) w zasadzie jest opiekunem zdrowia ubezpieczonych, a jego cechami charakterystycznemi są metody i warunki pracy właściwe opiekunowi zdrowia". A pierwszym warunkiem jest, by lekarz domowy leczył we własnym mieszkaniu wszystkich ze swego rejonu, a ilu pacjentów tego w swej enuncjacji nie mówi przedstawiciel oficjalnej reorganizacji ubezpieczeń chorobych, ale my wiemy, że ma to być około tysiąca ubezpieczeniowych, a z ich rodzinami wyniesie to około 4 tysięcy! Dalej „Z biegiem czasu taki lekarz pozna prawie wszystkich swoich ubezpieczonych, będzie znał przeszłość ich zdrowia (?) napamięć, będzie znał ich radości i troski, światła i cienie, a szczególnie cienie życia, które są bogatą pożywką dla chorób". Cóż za cudowna selanka, idylla! A w końcu te-[illegible] ków, szpitali i specjalistów wielu chorobom zapobiedz". Ot, gdzie sedno rzeczy! obejść się bez leków, bez szpitali, bez specjalistów i t. p.! — toż to dać może nie 25 proc. ale 50 procentową oszczędność. Pomimo tej perfidji, tak się kończy ten ustęp: „Dla ubezpieczalni chorobowej dobry jest tylko taki lekarz, który nie traktuje obsługi jako karjery, lecz jako jedno z niezbędnych ogniw dzisiejszego bytowania społecznego, dla którego lekarz oddaje swą wiedzę i uczucie społeczne całkowicie. Jeżeli takich lekarzy nie ma — to ich trzeba wychować!" Cóż my — lekarze społecznicy możemy o tej „elicie" powiedzieć, która takie epistoły prawi lekarzom, a chce ich wyzyskiwać do ostatnich granic, bo jeszcze na dobitek zdeptania elementarnych warunków ochrony pracy („cały swój czas") reorganizacja ubezpieczalni chorobowych, ma jak pisze na końcu swej broszury (mowy radjowej) pan viceminister, że „ostatni warunek pracy domowego lekarza, to zniesienie pośrednictwa biurokracji między lekarzami a ubezpieczonymi", a wszelkie kartki, karteczki, świadectwa mają obciążyć tego idealnego lekarza „domowego"! A z tego wszystkiego ma wyniknąć (str. 15) „rozumne wydatkowanie środków przeznaczonych na obsługę ubezpieczenia chorobowego. — Chyba i w Ameryce Ford nie potrafiłby lepiej!

Tak się pcha ku przepaści — jedno z elementarnych dobrodziejstw Świata Pracy... ku radości „Lewiatana".

Dr. med. J. BUDZIŃSKA-TYLICKA.

Przegląd prasy

UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE.

W dodatku ubezpieczeniowym „Kurjera Porannego" czytamy niesamowite rewelacje:

„że obecny poziom robotniczego zabezpieczenia na wypadek bezrobocia, po amputacjach, dokonanych w r. 1932 przedstawia się, zwłaszcza w porównaniu z całym szeregiem ustawodawstw środkowo - europejskich, niezbyt imponująco".

A myśmy o tem mówili od 1928 r. i wtedy nazywano to demagogją. P. Prystor i jego następcy usprawniali tak ubezpieczenia społeczne, aż je całkowicie zniszczyli.

POWRÓT DO RĘCZNYCH WÓZKÓW.

Gdyśmy w Sejmie i prasie krytykowali t. zw. fundusz drogowy, używany w swoim czasie przez „sanację" za najwyższy wykwit rozumu gospodarczego, spotkaliśmy się z zarzutem niekompetencji.

A właśnie prorządowy „I.K.C.", po smutnych doświadczeniach Funduszu drogowego, pisze:

„Okazuje się, że Polska pod względem motoryzacji pozostaje w Europie na poziomie krajów bałkańskich, a w świecie na poziomie słabiej rozwiniętych krajów kolonjalnych.

Przeciętnie samochód w Polsce przypada dziś na 1,200 mieszkańców (bez samochodów wojskowych), w Syrji na 276 mieszkańców, w Marokko na 811 [illegible]

Zamiast motoryzacji kraju, postępuje demotoryzacja. Stan był lepszy w 1930 r., niż jest dzisiaj. Po 5 latach nasz park samochodowy — i wówczas minimalny — spadł o ¼, a jakościowo spadł o wiele silniej. Dziś mamy przeważnie stare gruchoty, zużyte i niezdolne do pracy, podczas gdy w r. 1930 były to maszyny przeważnie nowe".

Coraz lepiej! S-ek.

Z sali sądowej stolicy

ZA POCZTĘ W WIĘZIENIU.

Sąd Okręgowy skazał wczoraj dozorczynię więzienia kobiecego, Zofję Gajkównę, za zorganizowanie wymiany „grypsów" pomiędzy więźniami a ich rodzinami, na 3 lata więzienia. Ładowskiego, który korzystał z usług Gajkówny, na 8 miesięcy więzienia. Oskarżoną również o płacenie Gajkównie za wymianę listów, Cytrynową, Sąd uniewinnił.

[illegible]

[illegible] wał też wczoraj sprawę Władysława Nowakowskiego, oskarżonego o zabójstwo właściciela domu Fejnlicha. Do zabójstwa doszło na tle nieporozumień o niewykonanie remontu w domu, a brak tego remontu uniemożliwiał Nowakowskiego mieszkanie w zajmowanym lokalu. Sąd skazał Nowakowskiego na 7 lat więzienia.

B. MAJOR PRZED SĄDEM.

Sąd Okręgowy Warszawy rozpatrywał wczoraj sprawę b. majora Wróblewskiego, b komendanta PKU w Warszawie, usuniętego ze stanowiska, w związku ze sprawą o nadużycia oskarżonego, o usiłowanie wymuszenia łapówki za rozłożenie podatków na raty. B. major zajmował się ułatwianiem spraw podatkowych „zawodowo" i w rezultacie tych machinacyj zetknął się z wymiarem sprawiedliwości. O sprawie już raz pisaliśmy jednakże nie została ona rozpatrzona. B major skazany już był poprzednio za nadużycia w PKU na 5 lat więzienia.

SPRAWA ONR-OWCÓW.

Sąd Okręgowy Warszawy rozpatrywał wczoraj sprawę ONR-owców, oskarżonych o udział w głośnej majówce w [illegible]

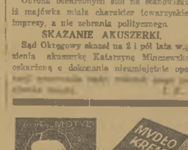
[illegible] swoim czasie ucznia [illegible] la, Kiełbasińskiego, Bartoszewicza, Jasińskiego, Głębockiego, Łapota, Mazia, Gajkowskiego, Gwardecką i Stolarską; robotników: Karola Ziemlę, Hyżewicza, apl. adw. Hyżewicza i ucznia Kocińskiego na 8 miesięcy więzienia. Sąd grodzki uniewinnił oskarżonych w tej sprawie: adw. Rościszewskiego i apl. adw. Kunitza.

Sąd skazał oskarżonych za okrzyki, znieważające Rząd i policję.

Obrona oskarżonych stoi na stanowisku, iż majówka miała charakter towarzyskiej imprezy, a nie zebrania politycznego.

SKAZANIE AKUSZERKI.

Sąd Okręgowy skazał na 2 i pół lata więzienia akuszerkę Katarzynę Minczewską, oskarżoną o dokonanie nieumiejętnie operacji [illegible] I. K.



Koniec budżetu w Senacie

Atak konserwatystów na min. Poniatowskiego

Senat zakończył we wtorek debatę budżetową i przegłosował ustawę skarbową. Koniec debaty dostarczył nieco sensacyj politycznych. Już wczoraj zdążyliśmy streścić przemówienie referenta generalnego budżetu p. Popławskiego. P. Popławski zaatakował tonem bardzo ostrym poglądy min. Poniatowskiego, który widzi w obniżeniu ceny ziemi drogę do przeprowadzenia akcji parcelacyjnej na wielką skalę. Koncepcja p. Poniatowskiego uderzy, jeśliby została zrealizowana, bardzo mocno w stan posiadania i w tradycyjną doktrynę wielkiej własności rolnej. To też konserwatyści tym razem nie wytrzymali, i nastąpiło uderzenie „profilaktyczne" (zapobiegawcze) ze strony referenta generalnego budżetu.

Nastąpiło pewne zamieszanie. [illegible] skarbu Zawadzki. P. Popławski podkreślił — rzeczowo słusznie — sprzeczność pomiędzy projektami min. Poniatowskiego, a oficjalną polityką rządową, taką, jak ją reprezentuje p. premjer L. Kozłowski. Istotnie, mimo „dyplomatycznego" języka różnica zdań pomiędzy p. Kozłowskim a p. Poniatowskim przebijała w ich mowach senackich wcale wyraźnie. Ale p. Zawadzki solidaryzował się w swojem przemówieniu wtorkowem w Senacie z p. Poniatowskim, solidaryzował się imieniem Rządu, a więc odrzucił „wyodrębnienie" p. Poniatowskiego, o co chodziło najwidoczniej p. Popławskiemu i konserwatystom. P. Zawadzki stuszował nieco jasność niektórych wyrażeń p. Poniatowskiego; tyle tylko zrobił ustępstw konserwatystom.

[illegible]

„Gazeta Polska" pominęła milczeniem wystąpienie sen. Popławskiego. „Kurjer Poranny" i „Czas" zreferowały je bez komentarzy. „Express Poranny" jest, naturalnie, rozanielony i zachwycony przecudowną „harmonją wewnętrzną" w B.B.W.R.

Mały feljeton

Reforma lecznictwa

Dla miljonów robotników i pracowników oraz ich rodzin nie jest rzeczą obojętną, jak wyglądać będzie pomoc w wypadkach choroby, którą otrzymywać będą ubezpieczeni po wprowadzeniu przez importowanego laika wiekopomnej reformy. Uważam, że określenie „wiekopomne" jest w tym [illegible] ta ostatnia, nie przypomina wieku...

Po przezwyciężeniu wielu trudności, udało mi się dotrzeć do wielkiego reformatora, który łaskawie udzielił mi wywiadu na temat swoich zamierzeń.

Pomiędzy wielkim reformatorem, albo — jak go nazywają — Marcinem Lutrem lecznictwa w ubezpieczalniach społecznych a mną wywiązał się następujący djalog:

JA: Czy pan pracował już gdziekolwiek i kiedykolwiek w dziedzinie ubezpieczenia na wypadek choroby?

ON: Nigdzie i nigdy. Z dumą to podnoszę, że nie mam w tej mierze ani praktycznego, ani teoretycznego przygotowania. Powiem panu więcej, sam także nigdy nie chorowałem, jeżeli za chorobę nie uważać nostalgji, która mnie od czasu do czasu nawiedza. I ten brak jakiegokolwiek przygotowania jest moim plusem, gdyż jedynie mój umysł, nie obciążony żadnym balastem naukowym, może o tych sprawach wydawać sąd bezstronny, objektywny.

JA: Czy wolno więc zapytać pana, panie wielki reformatorze, jakie są w ogólnych zarysach pańskie zamierzenia?

ON: Nie chcę sobie wyłącznie przypisać wszystkich zasług. Dzieło reformy lecznictwa ubezpieczeniowego zaczęli już przedemną ludzie o podobnych do moich kwalifikacjach, jeżeli chodzi o bezstronność, objektywizm i brak wszelkiego balastu praktyczno - teoretycznego. Między nami mówiąc [illegible] z dawnego, nad miarę rozrośniętego, lecznictwa dzisiaj pozostały... jakby [illegible] wiedzieć... no...

JA: Strzępki.

ON: Słusznie, strzępki. Bo niech pan sobie wyobrazi, jest nędza wśród ludzi pracy. Ludzie nie mają co do ust włożyć, głodują, a ubezpieczalnie prowadzą gabinety dentystyczne, wydają miljony na leczenie zębów. Na co głodującemu proletarjatowi zęby? To luksus! To organ szczątkowy z okresu sejmokracji! Albo inny dział. Położnictwo i pedjatrja. Z jednej strony propaguje się świadome macierzyństwo [illegible]

[illegible] formie?

ON: Znakomicie. Czytał pan odezwę zarządu miasta [illegible] krzaczków, krzewów i innych roślin w oknach i na balkonach? To musi być wykonane! Warszawa stanie się jednym wielkim pachnącym ogrodem. Nie będziemy wysyłać chorych na wieś. W stolicy będzie lepsze powietrze, niż na wsi, a za stolicą muszą pójść inne miasta. Jeżeli zaś komu potrzebne będzie górskie powietrze, to czy to w Warszawie, czy w Krakowie, czy w Katowicach mamy już szereg „drapaczów chmur". Spiszemy umowy z właścicielami tych drapaczów chmur, by naszym chorym pozwolili przebywać na dachach tych domów. Jeżeli zaś komu potrzebna będzie inhalacja, to posadzimy go nad wylotami tunelu kolejowego w Alejach Jerozolimskich, skąd całemi dniami i nocami darmo może wdychać parę wprost z lokomotywy. Wogóle uprościmy lecznictwo.

Zresztą — dodał po chwili wielki reformator — osobiście jestem fatalistą i wierzę w przeznaczenie. Zapewniam pana, że jeśli komu przeznaczone jest żyć, to żeby się nawet leczył w mojej zreformowanej wykończalni, to i tak żyć będzie.

ULTIMUS.

Prolongata

Kiedy Hitler obejmował władzę w Niemczech i uszczęśliwił naród niemiecki autorytatywnym rządem, apelował on do swego ludu, by mu zostawił cztery lata na urzeczywistnienie jego programu, który ma stworzyć raj w Trzeciej Rzeszy.

Tylko cztery lata! Nie żądał „pięciolatki", gdyż to zalatywałoby Wschodem, a żądać sześciu lat nie chciał ryzykować, bo a nuż cierpliwe Michałki nie chciałyby tak długo czekać na przyobiecane złote góry.

Gdy obecnie przemawiał w Saarbrücken z okazji powrotu Zagłębia Saary do macierzy niemieckiej, kanclerz Hitler zapewniał słuchaczów, że Niemcy w ciągu 12 a najwyżej 20 lat zapewnią wszystkim swoim synom chleb codzienny.

Tego rodzaju samowolna prolongata zobowiązania o całe 16 lat niewątpliwie nie wzbudziła entuzjazmu wśród słuchaczów, nikt jednakże nie śmiał protestować ze względu na liczną świtę otaczającą „wodza", która szybko załatwiłaby się z „protestantami",

CHORA WĄTROBA

zatruwa organizm

[illegible]

Rozpiętość cen mleka

Z przemówienia sen. Marchlewskiego w Senacie dowiedzieliśmy się, że rolnicy za wyprodukowane mleko otrzymują od 7 do 11 groszy za litr i że w tym stanie rzeczy gospodarstwo mleczne nie rentuje się.

W stolicy cena mleka butelkowanego waha się, w zależności od dzielnicy i od jakości mleka, od 30 groszy do 50 za litr. Oczywiście, po sklepikach sprzedaje się tańsze mleko po 20 groszy, ale mówimy o mleku pełnotłustem, niezbieranem t. j. nie rozcieńczonem pół na pół [illegible]

Znowu tedy spotykamy się z ogromną rozpiętością pomiędzy cenami, które otrzymuje producent, a cenami, które płaci konsument.

Czyżby i w handlu mlekiem istniał łańcuch pośredników, podrażających produkt, czy też może spółki mleczarskie tyle zarabiają na swojem pośrednictwie kosztem rolnika - producenta, któremu zamało płacą i kosztem mieszkańców miast, od których zbyt wysoką pobierają cenę.

Rzecz ta wymagałaby wyjaśnienia ze źródła kompetentnego.

Krwawy napad bandytów w N. Sączu

Ubiegłej nocy niewykryci dotąd sprawcy dokonali w [illegible] krwawego napadu na rodzinę Bergmanów. Bandyci ogłuszyli napadniętych uderzeniami młotków, poczem obrabowali mieszkanie. Trzy ofiary napadu bandyckiego przewieziono w stanie groźnym do szpitala w N. Sączu. (PAT).

Pokwitowanie

DLA UCZCZENIA PAMIĘCI BOLESŁAWA LIMANOWSKIEGO

Stowarzyszenie b. więźniów politycznych w Ostrowcu składa:

Na Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci zł. 25.—

Na fundusz wydawniczy im. Bolesława Limanowskiego zł. 25. Razem zł. 50

Pożar Rewolucji rozszerza się

Tracja, Macedonja i Kreta w rękach Venizelosa

Wiadomości nocne z wtorku na środę

Depesze, które dajemy poniżej, [illegible]luja sytuację z wtorku wieczorem. Ostatnie wiadomości czytelnicy zna[illegible]

Sprzeczne wiadomości z terenu walki

Z Aten nadchodzą sprzeczne [illegible]mości, które uniemożliwiają ścisłe sprecyzowanie obecnego położenia. Według wiadomości, nadeszłych z Salonik, w **Macedonji i Tracji wywiązały się pomiędzy wojskami rządowemi i powstańcami zaciekłe** [illegible] Komunikat rządowy stwierdza, że wojska rządowe odniosły nad Strumą w okolicy Seres walne zwycięstwo. Oddziały powstańcze według tego komunikatu zostały wyparte na drugi brzeg rzeki. Siły powstańcze komunikat ocenia tylko na 2.500 żołnie[illegible]. Straty powstańców [illegible] zabitych i kilkuset [illegible] powstańców wzięło do [illegible] Komunikat stwierdza, że powstańcy zniszczyli mosty w czasie wycofywania się [illegible]gi brzeg Strumy. Wiadomości z [illegible] źródeł stwierdzają natomiast, [illegible] **strony przygotowują się do decydującej rozprawy w bezpośredniem sąsiedztwie Salonik, przyczem 4-ty korpus powstańców zdaje się mieć przewagę** [illegible]**skami rządowemi, których stan moralny pozostawiać ma dużo do życzenia.** Powstańcy zbliżają się do Seres Drama i do Salonik. Wojska rządowe, według tych relacyj, [illegible] **wysokości miasta Kukusz na północ od S**[illegible] Nad Strumą miało dojść do p[illegible] potyczek patrolowych. Rząd skierować miał 22 samoloty bombowe w kierunku zbliżających się do Salonik kolumn powstańczych.

Rząd rewolucyjny na Krecie

Podczas gdy n[illegible] wiadomości o położeniu [illegible]no-wschodniej, ze względu n[illegible]czność, pozostawiają sytuację w tej c[illegible] kraju nadal niewyjaśnioną, ostat[illegible] depesze, które nadeszły z Krety pozwalają na twierdzenie, że cała wy[illegible] **znajduje się w rękach powstańców.**

Venizelos utworzył w Kania radę [illegible]**nistrów, która jest swego rodzaju dyrektorjatem.**

Według wiadomości z Aten m[illegible]jum marynarki wydać miało od[illegible]nie zarządzenia obronne celem [illegible]nienia ataku zrewoltowanych [illegible] wojennych, stacjonowanych u wybrzeży Krety, na wybrzeże macedońskie. [illegible]tarnie morskie i światła na wybrzeżach zostały pogaszone, wjazd zaś do [illegible] Salonik uniemożliwiony został [illegible] założenie min. Wjazd obcych okr[illegible] do portu odbywać się może jedynie przy pomocy pilotów. Zarządzenia te okazały się konieczne, gdyż Venizelos rozporządza w pobliżu Krety **najlepszemi jednostkami floty greckiej.** Okręty te mają najpierw wejść w akcję celem opanowania Cykladów, poczem dopiero nastąpić ma atak na Ateny i wybrzeże północno-greckie. W tym celu powstańcy zorganizowali silny oddział lądowy, który wzięty będzie na pokład przez jeden z okrętów wojennych.

Bunt czwartego korpusu

Radjostacja watykańska donosi, że cały czwarty korpus pogranicza włosko-tureckiego przeszedł na stronę powstańców i maszeruje na Saloniki, gdzie ma przebywać gen. Kondylis.

* *

Według ostatnich wiadomości toczy się obecnie zacięta walka między zbuntowanym czwartym korpusem greckim a wojskami rządowemi w okolicach Cavalli. Podobno wojska rządowe uzyskały przewagę nad powstańcami. Sytuacja jednak nie jest ostatecznie wyjaśniona.

Ofensywa powstańców

Podróżni, którzy przybyli z Salonik na granicę jugosłowiańską, utrzymują, że garnizony w Seresie, Dramie i Cavalli znajdują się w rękach powstańców. Według ich opowiadania ruch powstańczy zagraża również Salonikom, gdzie na stronę rewolucjonistów przeszły niektóre pułki. Wojska rządowe w Salonikach zajęły wszystkie gmachy publiczne i dotychczas panują nad sytuacją. Do starć w samych Salonikach nie doszło, ale w każdej chwili może wybuchnąć rewolucja. W rękach venizelistów znajduje się podobno cała flota grecka i znaczna część sił lotniczych. Telefoniczne połączenia z Grecją są przerwane.

Atak na Saloniki

Poza ofensywą w Macedonji Rząd grecki wzmocnił ochronę wybrzeża przed [illegible] atakiem zbuntowanej floty. W Atenach spodziewają się, że pierwszy atak powstańców skierowany będzie na wyspy Cyklady.

ZBUNTOWANE JEDNOSTKI MORSKIE MAJĄ NA POKŁADACH MOCNE ODDZIAŁY WOJSKA, ZMOBILIZOWANEGO NA KRECIE.

O godz. 13-ej (we wtorek) doszły do Paryża wiadomości, że oddziały powstańców opuściły Seres, zdążając [illegible] **lonik.**

O godz. 14-ej nadeszły informacje, że WALKI JUŻ SIĘ ROZPOCZĘŁY. Eskadry lotnicze obrzucają bombami wojska powstańców w Macedonji Wschodniej.

Gen. Plastiris maszeruje na Ateny?

Z Salonik donoszą, że do Grecji przybył gen. Plastiras i że dysponuje on oddziałami wojska

O SILE 70 TYS. ŻOŁNIERZY.

Wiadomości te dotychczas nie znajdują potwierdzenia.

Odezwa gen. Kondylisa

Z Aten donoszą, że minister wojny Kondylis wystosował do oddziałów powstańczych po raz ostatni apel o złożenie broni i poddanie się Rządowi, wyrażając nadzieję, że powstańcy zrozumią bezcelowość dalszego rozlewu krwi.

* *

Z Aten donoszą, że odezwa gen. Kondylisa wzywająca powstańców do złożenia broni NIE ODNIOSŁA SKUTKU. Dotychczas REWOLUCJONIŚCI TRZYMAJĄ SIĘ NA SWOICH POZYCJACH I ŻADEN Z ODDZIAŁÓW NIE SKAPITULOWAŁ.

Operacje gen. Kondylisa zostały wstrzymane wskutek złej pogody i panującej mgły.

Venizelos wystąpił w obronie Republiki

„Paris Soir" zamieszcza wywiad z przebywającymi w Paryżu synami Venizelosa. Obaj zgodnie oświadczyli, że jedynym celem ich ojca jest **OBRONA REPUBLIKI.** Ojciec nasz — mówili Kyriakos i Sofokles Venizelos — **niema na widoku żadnych celów osobistych. 72-LETNI CZŁOWIEK NIE MYŚLI O UJĘCIU WŁADZY W SWOJE RĘCE.** Ojciec nasz doznał w życiu wszystkich zaszczytów. Pragnieniem jego jest kontynuowanie spokojnej pracy w ciszy swego gabinetu, ale ojciec nasz jest gorącym patrjotą i to go zmusiło do ujęcia w swe ręce kierownictwa ruchu, jaki ogarnął Kretę. **VENIZELOS NIE BYŁ INICJATOREM POWSTANIA.** Osiadł na Krecie ze względu **NA OSOBISTE BEZPIECZEŃSTWO PO ZAMACHU, JAKI ZORGANIZOWANO NA NIEGO** po wyborach w roku 1933. Ojciec nasz żył na Krecie w ustawicznem niebezpieczeństwie, pomimo opieki, jaką roztoczyli nad nim przyjaciel. Wbrew kursującym pogłoskom Venizelos, jak zapewniają jego synowie nie jest przeciwnikiem paktu bałkańskiego [illegible]

Koncentracja wojsk bułgarskich i tureckich

Z Sofji donoszą, że rozwój wypadków w Grecji wywołał w Bułgarji poważne zaniepokojenie. Minister spraw zagranicznych Batałow w wywiadzie, udzielonym prasie zagranicznej oświadczył, że wypadki greckie mogą zagrozić pokojowi na Bałkanach. Bułgarja pragnie pokoju, [illegible] ochrony granic bułgarskich, wobec czego zarządzono wysłanie posiłków wojskowych do garnizonów w pobliżu granicy greckiej. Batałow omówił następnie kwestję koncentracji wojsk tureckich we wsch. Tracji.

Senat uchwalił budżet

Zakończenie wtorkowej debaty budżetowej w Senacie omawiamy na str. 3 Po mowie min. Zawadzkiego Senat uchwalił budżet większością BBWR. plus senatorowie Thullie i Pania [illegible] nacyjnego" odłamu Ch. D.

Plan wydawnictwa
wszystkich dzieł Szewczenki

Z Kijowa donoszą: Ukraińskie państwowe wydawnictwo przystąpiło do wydania wszystkich dzieł Tarasa Szewczenki. Wydanie to obejmie nietylko wszystkie utwory poety, jego dziennik i korespondencje, ale również będzie zawierało krytyki. Jeden z tomów zostanie poświęcony działalności Szewczenki, jako malarza i będzie zawierał reprodukcje wszystkich jego obrazów, rysunków, szkiców i t. p. Pierwszy tom nowego wydania dzieł Szewczenki ukaże się w bieżącym roku. (ATE.).

Zasypane pociągi

Z Moskwy donoszą: W gubernji Kurskiej spadły wielkie śniegi, które uniemożliwiły komunikację kolejową; 36 pociągów ugrzęzło w zaspach śnieżnych. Pasażerowie są bardzo skąpo zaopatrzeni w zapasy żywności. Oddziały saperów pracują nad uprzątnięciem torów kolejowych od wielkich mas śnieżnych. (ATE).

Rozwiązanie Parlamentu Węgierskiego

We wtorek o godz. 17-ej zebrał się parlament węgierski. Niezwykłe zainteresowanie opinji publicznej, z uwagi na niewyjaśnione położenie wewnętrzno-polityczne, spowodowało zajęcie wszystkich miejsc w gmachu parlamentu w czasie obrad. Przybył również były premjer hr. Bethlen. Premjer Gömbös wszedł na salę obrad na czele członków nowego gabinetu i odczytał na wstępie dekret o ustąpieniu poprzedniego Rządu oraz o utworzeniu obecnego gabinetu. Po tej formalności premjer całkiem niespodziewanie wręczył przewodniczącemu Izby odręczne pismo Regenta Horthy'ego zawierające

DEKRET O ROZWIĄZANIU OBECNEJ IZBY.

Równocześnie dekret ustala termin zwołania nowej Izby, która się zbierze w dniu 27 kwietnia r. b. (ATE).

*

Powodem rozwiązania parlamentu są niewątpliwie różnice powstałe w łonie partji rządowej w ostatnim czasie, które [illegible] **się zaostrzyły. Jak się okazuje, porozumienie między Bethlenem a Gombosem było tylko fikcyjne i w sprawie reformy wyborczej nie doszło do zgody.**

W tej sytuacji rozwiązanie Izby stało się dla Goemboesa koniecznością. Hr. Bethlen wraz z grupą 20 posłów rozwiązanej Izby dopiero poweźmie decyzję o stanowisku tej grupy. Dotychczas niewiadomo, czy hr. Bethlen ze swymi stronnikami pozostanie w partji rządowej, czy też z niej wystąpi. Premjer Goemboes wraz z większością partji „Jedności narodowej" rozpoczyna w każdym razie akcję przedwyborczą.

WILLIAM LOCKE 127

RÓD BALTAZARÓW

(Autoryzowany przekład Bolesławy Kopelówny)

Były to właśnie długie wakacje uniwersyteckie — i Quong Ho, niezmordowany w pracy i zawsze oddany swemu panu, zastępował sekretarza Baltazara, korzystającego z wielce upragnionego urlopu. Oczekiwało ich wypełnione pracą popołudnie. Tego wieczoru numer *„Nowego Wszechświata"* miał iść pod prasę; trzeba było robić ostateczną korektę i dodać przypiski, doprowadzające fakty i argumenty do ostatniej chwili (niezwykle szybko bowiem następowały kalejdoskopowe zmiany w chaotycznej światowej sytuacji), a potem — musiał być doprowadzony do końca artykuł wstępny samego Baltazara, będący dynamem potężnego tygodnika.

Siedzieli w bibljotece Baltazara przed biurkiem, na którem leżały porządnie ułożone papiery, — mniej więcej tak samo, jak siedzieli przed rokiem w pokoju uczonego w Spendale Farm. Ale teraz już nie jako: nauczyciel i żartobliwie traktowany przezeń uczeń... Lata ćwiczenia przyniosły cudowne owoce; Quong Ho okazał się nieocenionym kolegą — tak dalece, że Baltazar czasem przeklinał Uniwersytet w Cambridge za pozbawianie go przez większą część roku jednego z najsubtelniejszych umysłów w Anglji. Quong Ho umiał wskazać nieomylnie błąd w argumentacji; zdawał się wiedzieć o wszystkiem, co dotyczyło polityki wojennej; pozatem świat nie widział jeszcze tak skrupulatnie dokładnego korektora jak on... W tym świetle w każdym razie przedstawiały się Baltazarowi nieocenione kwalifikacje Chińczyka... Pracowali w milczeniu. Baltazar z pasją kończył artykuł, a Quong Ho z piórem w ręku pochłonięty był korektą. Przez otwarte okno dochodził wielkomiejski gwar gorącego letniego popołudnia. Po pewnym czasie Baltazar wstał, zrzucił z siebie bluzę i kamizelkę — i z westchnieniem ulgi — rozkoszując się chłodem rękawów od koszuli — usiadł znowu przy biurku.

— Czemuż nie robisz tego samego?

Quong Ho, nieposzlakowanie odziany w ciemne ubranie, z wysokim, sztywnym kołnierzykiem, odpowiedział, że nie odczuwa gorąca.

— Mam wrażenie, że zabolałoby cię, gdybyś nie był zawsze opanowany i elegancki — rzekł Baltazar. — Ciekaw jestem, coby się stało, gdybyś raz naprawdę popuścił sobie cugli.

Quong Ho uśmiechnął się blado. — Uczono mnie, że samodyscyplina jest podstawą wszelkiej cnoty.

Baltazar roześmiał się. — Jesteś młody. Trzymaj się tej zasady. Co do mnie, miałem już tego tyle, że mi zupełnie wystarcza; mam zamiar zakończyć swoje życie, dzięki Bogu, w rozkosznym braku opanowania... Mam zamiar dać się ponieść, przyjacielu — tam, gdzie chodzi o moją nową pracę — jak zbiegły koń... Nakoniec udało mi się ich namówić, aby mi dali wolną rękę. Inaczej jest teraz, niż przed rokiem, co?

— Zgadzam się, że dokonana zmiana jest jaknajbardziej pomyślna — rzekł Quong Ho.

— Tak, jest, na Boga! — wykrzyknął Baltazar — wówczas byliśmy poprostu parą molów książkowych, nie robiących nic ani dla siebie, ani dla bliźnich. Teraz..., ty zajmujesz się ideami, które wstrząsają światem i ja... ja, na Boga, jestem jednym z kierowniczych ludzi Anglji. Chciałbym widzieć bombę, którąby tym razem zechciała nas zmiażdżyć.

Podwinął mankiety od koszuli i zagłębił się znowu w swój artykuł. Zaledwie jednak zdołał napisać zdanie, gdy otworzyły się drzwi i na progu ukazała się Marcella. Baltazar odsunął wtył krzesło i zbliżył się do niej z wyciągniętemi obiema rękami.

— Jak się masz... jak się masz.... Co cię tu sprowadza o tej porze?

Spojrzała na niego, biorąc go za rękę — i Baltazar odrazu dostrzegł w jej oczach zakłopotanie.

— Wiem, że ci przeszkadzam, ale nie mogę nic na to poradzić — rzekła szybko — muszę z tobą pomówić.

— Może chce pani rozmawiać z panem Baltazarem bez świadków? — powiedział Quong - Ho.

— Rzeczywiście, panie Ho. Niech mi pan wybaczy.

Quong Ho ukłonił się i wyszedł. Baltazar podsunął jej krzesło.

— Co się stało, moja droga?

— Godfrey...

— Wielki Boże — wykrzyknął. — Wypadek? Nie jest ranny?

— Och, nie, nie... Nic podobnego. — Uśmiechnęła się blado.

Baltazar odetchnął z ulgą. — Zdaje mi się, że jeśli by cośkolwiek stało mu się teraz, złamałoby mnie to zupełnie.

— Był u mnie przed godziną...

— Potem, gdy stąd odszedł..., Aby ci powiedzieć o swojej nominacji?... Nie jesteś zadowolona?

— Oczywiście, że jestem... Ale cieszyłabym się bardziej, gdyby to było wszystko.

— A co się stało? — zapytał, marszcząc czoło Powiedz mi poprostu.

— Czy powinnam ci powiedzieć? — zapytała dość żałośnie. — Będzie to bezwstydna zdrada jego zaufania... Wiem, że to moja wina. Nie powinnam była nigdy mu przyrzekać. Ale nie mogę patrzeć, jak rujnuje wszystko — i nie robi nic...

— Moja droga Marcelo, mówisz zagadkami. Na miłość Boską, daj mi klucz do tej zagadki.

— To lady Edna Donnithorpe.

— No więc co... Co się z nią stało?

D. c. n.

Wędrówki bezrobotnych na Kresy wschodnie

[illegible] bezrobotnych z Zagł. Dąbrowskiego na Kresy wschodnie. Akcji tej patronuje m. in. „sanacyjny" Magistrat Dąbrowy i ks. prałat Bączkowski. „Sanacja" i kler podali sobie ręce do „zbożnej pracy". Zamiast walczyć o pracę dla bezrobotnych, zamiast prowadzić akcję o skrócenie [illegible] pracy, by umożliwić powiększenie [illegible] w warsztatach pracy, łamią sobie ci panowie głowę nad pozbyciem się bezrobotnych na dalekie kresy wschodnie, skąd powrót jest prawie niemożliwy, chyba żeby osadnicy wrócili jako żebracy. Przypomina to akcję przesiedlenia naszych bezrobotnych do Francji, skąd wracają obecnie jako nędzarze, pozbawieni pracy i jakiejkolwiek opieki władz i Magistratów.

Akcja „sanacji" i kleru idzie w kierunku osiedlenia bezrobotnych pod Kowlem na majątku Werchy. Majątek składa się z roli, łąk i lasów. Każdy osadnik ma otrzymać 10 ha ziemi i 5 ha lasu. Cena wynosić ma 160 do 180 zł. za hektar. Kupioną ziemię może reflektant spłacać w ciągu 40—50 lat. Ale z czego ma ją spłacać, jeżeli płody rolnicze na kresach wschodnich są bardzo tanie? Pozatem musi każdy reflektant zabrać z sobą około 1500 zł. na zagospodarowanie [illegible]. Skąd weźmie bezrobotny tyle pieniędzy? Podobno z[illegible] Zagł. Dąbrowskie ok. 40 osób.

Reflektanci c[illegible] lem na miejsce osady delegację, celem [illegible]acji. Delegację ma prowadzić ks. prałat Bączkowski. Kto zapłaci koszta wyjazdu tej delegacji?

Jak widzimy, cała akcja osiedlenia bezrobotnych z Zagł. Dąbrowskiego na kresach wschodnich nie ma żadnych realnych podstaw. Jeżeli nawet doszłoby do [illegible] osadników na [illegible] pod[...] warunki, [illegible] charakteru masowego.

Jeżeli istnieją zamiary osiedlenia [illegible] robotnych na roli, to trzeba dać im [illegible] za darmo oraz zapewnić pomoc finansową na pierwszy okres zagospodarowania się. Pozostaje jednak otwarte [illegible]nie: Dlaczego mają bezrobotni wędrować na dzikie pola kresów wschodnich, kiedy są na miejscu wielkie obszary roli w rękach obszarników?

Młodzież na rozdrożu

W Wilnie w nocnym lokalu „Palais de Dances" zastrzelił się 23-letni Henryk Kalinowski, syn urzędnika państwowego.

Desperat targnął się na życie pod wpływem depresji duchowej, spowodowanej niepowodzeniem życiowem. Ka[illegible] miał określonego zajęcia i ostatnio po wyjściu ze s[illegible] skiej był na utrzymaniu o[illegible].

Wiadomości z całej Polski

ZAMKNIĘCIE HUTY SZKLANEJ W BIAŁYMSTOKU

Białostocka huta szklana przerwała pracę wobec nieotrzymania z monopolu spirytusowego zamówień na butelki. Przystąpiono do gaszenia pieców, których rozpalenie wymaga dwa tygodnie czasu. Bez pracy pozostało 220 robotników.

„KRYZYSOWE" POŻARY

W Sosnowcu z polecenia władz sądowych aresztowano kupca Mordkę Grochowicę, właściciela sklepu galanteryjnego w Sosnowcu przy ul. Modrzejowskiej. Aresztowanie nastąpiło w związku z pożarem, jaki wybuchł w jego sklepie w ub. tygodniu. Zachodzi podejrzenie, że pożar został podłożony dla uzyskania premii ubezpieczeniowej.

NADUŻYCIA URZĘDNIKÓW CELNYCH

W Łodzi na ławie oskarżonych sądu okręgowego zasiedli we wtorek: 32-letni [illegible] ny, 34-letni [illegible] deklarant celny jednego [illegible] łódzkich i 27-letni Antoni [illegible] urzędnik celny, oskarżeni [illegible] skarbu państwa.

Jak wynika z aktu oskarżenia w roku 1933 ujawniono w jednym z banków łódzkich nadużycia na szkodę skarbu [illegible], przy cleniu owoców połudn[io]wych. Dochodzenia doprowadziły do [illegible] kwestjonowania transportu pomarańcz w składzie owoców przy ul. Kościel[nej] [illegible]. Ustalono wówczas, [illegible] waga [illegible] sportu pomarańcz [illegible] odpowiada [illegible]klaracji c[illegible].

[illegible] komisja ustaliła, że podana waga jest o 620 kg. mniejsza od faktycznej. W wyniku dalszych dochodzeń ujawniono wiele analogicznych nadużyć przy cleniu owoców południowych.

W rezultacie wszyscy wymienieni zostali postawieni w stan oskarżenia. Na rozprawie wtorkowej oskarżeni do winy się nie przyznali, twierdząc, że transporty owoców południowych... ulegają w drodze zepsuciu i tracą na wadze (!!). Rozprawa trwa.

CIĘŻKI WYPADEK PRZY PRACY

Franciszek Sawko, lat 32, mieszkaniec wsi Kutryszki, gm. grodzieńskiej, rozrywał w polu kamienie, po[illegible] pod nie materjał wybuchowy.

[illegible] nastąpił przedwc[zesny] [illegible] i wypłyniętem okiem powlókł się do domu, odległego o 2 kilometry, lecz w drodze stracił przytomność i padł. Skrwawionego znaleźli sąsiedzi i odnieśli do domu, skąd odwieziono go do szpitala miejskiego w Grodnie.

DZIKA ZEMSTA

W realności spadkobierców Jana Nagiego pod Pszczyną wybuchł pożar i zniszczył drewniany dom mieszkalny, stodołę i chlewy, ogólnej wartości 5.000 złotych.

W zabudowaniach tych zamieszkiwał Alojzy Szczot wraz z rodziną. W czasie [illegible] pożaru cała rodzina była [illegible] we śnie. Ogień zauważył [illegible], który zaalarmował [illegible]niową, a jednocześ[nie] [illegible].

[illegible] rak, nóg i pleców 3-letnia Jadwiga Moskal[illegible] [P]oczątkowe [illegible] ły, iż wszyscy spadkobiercy [illegible] go już czasu, rzekomo spowodu niesprawiedliwego podziału majątku, żyją w niezgodzie i procesują się od kilku lat.

Niewątpliwie jeden z nich podpalił zabudowania, by pozbawić rodzinę Szczotów majątku.

W WIEKU NERWÓW...

W domu przy ul. św. Mikołaja 9 w Lublinie rozegrała się krwawa tragedja. Do mieszkania zajmowanego przez rodzinę Krajewskich przyszedł ich znajomy posterunkowy Władysław Melner zamieszkały przy ul. Kąpielowej 4. W jakiś czas później przyszła do Krajewskich żona Melnera. Pomiędzy małżonkami wynikła kłótnia, wskutek czego Melner zdenerwowany do najwyższego [st]opnia wybiegł do sieni, gdzie wystrzelił do siebie z rewolweru, raniąc się śmiertelnie w okolicę serca. Melner, padając, stoczył się ze schodów do piwnicy, doznając przytem rozbicia czaszki. Przybyły na miejsce lekarz pogotowia stwierdził śmierć posterunkowego.

[illegible]

Mieszkaniec wsi Zagórze pod Częstochową Jan Dyja znalazł w polu niedopałek granatu niemieckiego i postanowił go rozebrać. Skutkiem nieumiejętnego obchodzenia się z granatem Dyja spowodował wybuch i doznał ciężkiego pokaleczenia.

ZABAWY... W KATA

W kolonji Łukawiec, pow. wilejskiego, zdarzył się przed kilku dniami niezwykły wypadek samobójstwa 15-letniego chłopca.

Znaleziono mianowicie [illegible] pasku, przymocowanym do poręczy łóżka, 15-letniego Piotra Pucejkę. Dochodzenie policyjne wykazało, iż chłopiec popełnił samobójstwo... wbrew [illegible].

Fatalnego poranka chłopiec „eksperymentował". Przymocował pasek do łóżka i ściskał sobie powoli gardło. W pewnej chwili pasek nagle zacisnął się silnie i chłopiec stracił przytomność. Upadł na podłogę, pasek zacisnął jeszcze bardziej szyję i chłopiec skonał.

SAMOBÓJSTWO DZIAŁACZKI OŚWIATOWEJ

3 marca wieczorem w pobliżu kolonji nadmorskiej na Oksywju znaleziono wyrzucone przez wielką falę [illegible] wieziono do kostnicy. Energic[zne] [illegible] two doprowadziło do ustalenia, że topielicą jest niejaka Janina Krakowowa, wybitna działaczka [illegible]eczna [illegible].

Janina Krakowowa popełniła samobójstwo, rzucając się do morza. Pozostawiła ona listy do rodziny i władz, tłumacząc swój krok niechęcią do ży[cia].

Żydowskie kiełbaski dla hitlerowskich dziennikarzy...

Prasa hitlerowska na G. Śląsku [illegible] dała huczny bal karnawałowy, na [illegible] rym spotkała się cała elita hitler[owska] ze Śląska. Hitlerowscy [illegible] zwrócili się przed balem d[o] [illegible] o ofiary w naturze dla go[ści] [illegible]. Na apel ten pośpieszyło [illegible] z hojnemi datkami. Po[illegible] — nawet kilka firm żydowskich, [illegible] państwowy zakład przemy[słowy].

[illegible]ska „Kattowitzer Zeitung" i [illegible] „Oberschlesischer Kurier", [illegible] następującą listę ofiarodawców: [illegible] Zakłady Przemysłowe [illegible], Katowicka Księgarnia i S-ka Wydawnicza, Dom Dywanów p. Menczla (firma żydowska), firma proszków Oetkera Katowice, fabryka czekolady [illegible], skład [illegible] w Katowicach (firma [illegible]), fabryka likierów „Ul" [illegible] duki, fabryka likierów „Zagłoba „Chorzów, piekarnia Martike, Klupsz, Muschała, składy wędlin Płopy, Bergera, Fromłowicza, Ulricha, Alfreda i Moritza Neblów z Katowic (firmy żydowskie).

[illegible] ambitni i bardzo honorowi [dzien]nikarze hitlerowscy zajadali więc [z a]petytem żydowskie, darmowe delikatesy, kiełbaski i szyneczkę, brali żydowskie mydło i żydowską czekoladę i przyjęli łapczywie dywaniki z żydowskiej firmy.

Niewiadomo, c[illegible] wiać: hitlerowską [illegible] ża rasę żydowską [illegible] gardy ale bierze od żydów [illegible] czy też brak jakiegokolwiek [illegible] godności u żydowskich kupców, [illegible]cych się do hitlerowców z hoj[illegible].

Stwórzcie silną organizację robotniczą

Robotnicy cementowni — „Wysoka"

[illegible]

[illegible] została obecnie uruchomi[ona] [illegible] około 150 ludzi. Warunki pracy i [illegible] pozostały zeszłoroczne, wahają się: dniówka placowego zł. 4.27, rzemieślnika od zł. 6.00 do zł. 8.00, młodocianego i kobiety od zł. 2.50 do zł. 2.90.

Osada nasza liczy razem 680 mieszkańców. Pracownicy fabryki rekrutują się z osady i z okolicznych wiosek. Dawniej Wysoka słynęła z solidarności i jedności robotniczej. W r. 1924 komu[illegible] wot, a zarazem przyczyniają się do rozbicia sił robotniczych.

Steroryzowani utratą pracy i t. p. robotnicy należą do „sanacyjnych" związeczków i, zaciskając pięści, czekają, by przyszła chwila, kiedy złość swoją wywrą na tych, którzy uczą ich obłudy i deprawują im duszę. Klasowa organizacja Związku Chemicznego od r. 1927 zabiega o lokal w fabryce, który jej się z tytułu umowy należy (albo pieniądze) i do dziś nadaremnie. Zawsze [illegible] obiecanki niespełnione... Na[tomiast] [o]rganizacje „sanacyjne", bodaj z kilku członków złożone, lokale posiadają.

Czas, by robotnicy Wysokiej stworzyli silny klasowy związek robotniczy, by stanęli przy nim murem. Dbałość o rozwój swej organizacji nie musi być tylko na święto, to jest praca codzienna od świtu do nocy..

Tragiedja lotnicza w dziewiczych lasach Afryki

[illegible]uch samolotów oraz [illegible] tubylców przetrząsa obecnie [illegible] i dziewicze lasy północnej Ro[illegible] żony gubernatora tego [illegible] Joung. Pani Joung w [illegible] 28 lutego udała się samolotem z Livingstone do Lusaki, celem spotkania się ze swym mężem i od tej chwili [illegible] ślad po niej zaginął. Ostatnim razem samolot widziany był na północ od [illegible] koło miejscowości Choma.

Pani Joung uchodzi za doświadczoną pilotkę, ale niedawno przechodziła febrę i stąd powstało przypuszczenie [illegible]. Poszukiwania [illegible].

Wyjaśnienie

Od Dyrekcji Funduszu Bezrobocia otrzymaliśmy następujący list, w związku z notatką, przedrukowaną przez nas z krakowskiego „I. K. C.":

W „Robotniku" z dn. 5 b. m. na st. 5 zamieszczono notatkę p. t.: „Nadużycia Funduszu Pracy w Chorzowie". W treści zaś podano, że popełnione zostały nadużycia na szkodę Funduszu Bezrobo[cia].

[illegible] zamieszczenia sprostowa[nia] [illegible] p. J. Grządziel nigdy nie był [illegible]. Jedynie od 13.9 1924 do 30.4 1925 r., t. j. w okresie organizacji Funduszu Bezrobocia, był on instruktorem do spraw księgowości na terenie Śląska; 2) p. T. Kocik wogóle nigdy nie był pracownikiem Funduszu Bezrobocia; 3) w Chorzowie nigdy nie było Obwodowego Biura F. B. ani też Fundusz Bezrobocia nie miał tam nigdy żadnego kasjera; 4) Fundusz Bezrobocia nie mógł wobec tego ponieść i nie poniósł żadnych szkód z powodu działalności na terenie Chorzowa p. Grządziela i p. Kocika.

Dyrektor (—) Kmita.

Z WCZORAJSZEJ GIEŁDY

Dolar St. Zjedn. 5.22. Dolar złoty 8.88,5. Rubel złoty 4.5,5, Funt szterling 24.95, Dolarówka 52.50, 3 proc. poż. Budowlana 45.60, 4 proc. poż. Inwestycyjna 111.—, 7 proc. poż. Stabilizacyjna 73, 4 i pół proc. L. Z. Ziemskie 53.50, 5 proc. Konwersyjna 68.75, Bank Polski 91.25, Warsz. Cukier 34, Lilpop 10.40.

STAN POGODY w/g PIM

Najpierw pogodnie i mroźno, potem stopniowy wzrost zachmurzenia, począwszy [od] zachodu kraju. Słabe wiatry południowo-wschodnie i południowe na zachodzie kraju, a północno - zachodnie i zachodnie na [illegible].

WESOŁY KĄCIK

[illegible]

[illegible] rzystwie jakiejś damy, z którą pana nigdy jeszcze nie widziałam.

— Możliwe. To była moja żona.

PRZY NAJMIE POKOJU.

— Ten pokój bardziej mi się podoba, ale chyba wezmę ten na piątem piętrze.

— [illegible]

— [illegible]

MANIUŚ.

Maniusiowi urodziła się siostrzyczka.

— Cieszysz się, Maniusu, że masz [sios]trzyczkę? — pyta go wujek.

— Tak.

— A rodzice cieszą się?

— Tata się cieszy, ale mama jeszcze [illegible].

Wiadomości Sportowe

Sport robotniczy

MIĘDZYNARODOWY ROBOTNICZY MECZ PŁYWACKI WARSZAWA — GDAŃSK rozegrany zostanie w najbliższą niedzielę, dnia 10 marca na basenie Ubezpieczalni Społecznej, na Woli. Wizyta gdańskich towarzyszy wywołała zrozumiałe zainteresowanie, zwłaszcza, że jest to jedna z rzadkich w Warszawie imprez pływackich w zimie.

Piłka nożna

PIERWSZE POSIEDZENIE ZARZĄDU PZPN. Na pierwszem posiedzeniu nowoobranego zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej podzielono przedewszystkiem funkcje. Sprawy organizacyjno - sportowe objął dr. Jerzy [illegible]wicz, sprawy administracyjne — wiceminister Jaroszyński, sprawy wydziału gier i dyscypliny — inż. Przeworski, sprawy sędziowskie — kpt. Kuniczak

Najważniejszym punktem obrad zarządu [illegible] PZPN karencja dla graczy. Żadnych decyzyj w tej sprawie nie powzięto, gdyż uchwała walnego zebrania wymaga dokładnego sprecyzowania. Dopiero po dokładnem opracowaniu projektu karencji przez wydział gier i dyscypliny zarząd PZPN zajmie się tą sprawą.

Zastanawiano się również nad propozycjami Norwegji i Jugosławji rozegrania meczów międzypaństwow[ych] [illegible] [pro]ponowany przez Jugosławję jest nie[illegible]wy do przyjęcia, gdyż 12 maja gra[my] z Austrją. PZPN ze swej strony proponuje sierpień. Mecze z Norwegją, Rumunją i Łotwą, prawdopodobnie odbędą [illegible]dzie. Pozatem gramy mecz [illegible] z Austrją (w październiku), [illegible] i z Niemcami (ter[min] [illegible] rozgrywek nieustalone).

[illegible] w płk. Rudolfa pod [illegible] inż. Sosnowski, po postanowiono [zwró]cić się do płk. Rudolfa o bliższe wy[jaśnienia].

Tenis

PIERWSZE WIEŚCI Z MENTONY. We wtorek rozpoczęły się w Mentonie międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Riviery. [illegible] polskich tenisistów [illegible].

Boks

LICZNE ZGŁOSZENIA BOKSERSKICH MISTRZOSTW WARSZAWY. Do bokserskich mistrzostw Warszawy, które odbędą się w dniach 8 — 10 marca zgłosiło się ogółem 82 zawodników z 11 klubów. W poszczególnych wagach startują: waga musza — [illegible], waga koguta — 10 zawodników, waga piórkowa — 15 zawodników; waga lekka — 12 zawodników; [illegible] — 4 zawodników; waga ciężka — 4 zawodników.

W piątek o godz. 19 [illegible] ćwierćfinały. Półfinały wyz[naczono] [illegible] bolę o godz. 20, a finały n[illegible] 20-sta.

Z[illegible] skiego przy u[illegible].

WYPADEK DURKOWSKIEGO. [illegible] reprezentacyjny bokser łódzki uległ w fabryce, gdzie pracuje, wypadkowi i przewieziony został do szpitala. Zawodnik ten zatem nie będzie mógł walczyć w [illegible].

[illegible] następujących za[illegible] prezentacji Łodzi przeciwko Warszawie: waga koguta — Spodenkiewicz, piórkowa — Woźniakiewicz, lekka — Banasiak, [illegible]ma — Seidel, ciężka — Klodas. W [illegible] [ci]ężej, półciężkiej i półciężkiej [illegible] e piątek specjalne [illegible] jeszcze nie jest ustalo[ny].

Sporty zimowe

MAGISTRAT KATOWICKI PRZEJMUJE SZTUCZNY TOR? W Katowicach odbyło się Walne Zgromadzenie członków Spółdzielni [illegible] zapadła uchwała, aby [illegible] w obecnym stanie [illegible] i przywrami Magistrato[wi] [illegible] Katowi[ce] [illegible] Urząd Wojewódzki zgodzi się na umorzenie pożyczki, jakiej udzielił Towarzystwu w wysokości 160 tys. zł.

LAWINA ZASYPAŁA KILKUNASTU NARCIARZY W ZAKOPANEM. W tych dniach kilkunastu narciarzy, uczestników kursu oficerskiego, wyruszyło na Halę Gąsienicową ze starego Zawratu, porwanych zostało przez lawinę, jaka spadła z Zawratu. Lawina zniosła narciarzy do Zmarzłego Stawu.

Na szczęście nikomu z uczestników wycieczki nic się nie stało. Tylko jeden z narciarzy został lekko zasypany przez lawinę, jednak przy pomocy kolegów wydostał się z opresji.

Różne Wiadomości

W SPRAWIE OPŁAT OD ZAWODÓW SPORTOWYCH. Jak już donosiliśmy, Ministerjum Spraw Wewnętrznych wydało niedawno rozporządzenie, według którego [illegible] wnosić opłaty w wysokości 15,50 %. W sprawie tej zarząd [illegible] Fed. św. Sportowych wystąpił do Ministerjum Spraw Wewnętrznych i do Ministerjum Skarbu z opracowanym memorjałem, w którym wskazuje na ciężką sytuację finansową organizacyj sportowych.

Kronika krakowska

Uroczysta Akademja

W niedzielę, dnia 10-go marca r. b. o godz. 3.30 po południu w sali „STAREGO TEATRU", Plac Szczepański, odbędzie się

Uroczysta Akademja ku czci tow. Bolesława Limanowskiego

Towarzysze i Towarzyszki stawcie się licznie.

Okręgowy Komitet Robotniczy P. P. S., Kraków - miasto.
Tow. Uniwersytetu Robotniczego.
Krakowska Rada Związk. Zawodowych.

Orkiestra i chór „Echo" Z.Z.K. z Nowego Sącza w Krakowie

W niedzielę dn. 10 marca b. r. o godz. 11-tej przed poł., w sali Starego Teatru [illegible] Z.Z.K. z Nowego Sącza wielki koncert na rzecz budowy Muzeum Narodowego.

Orkiestra kolejarzy w Nowym Sączu istnieje od 1892 r., chór „Echo" od 1901 r. Od zarania założenia tychże placówek, amatorami są pracownicy kolejowi, zaś członkami wspierającymi jest szerszy ogół pracowników kolejowych. W początkach istnienia orkiestra i chór stały na niskim poziomie artystycznym, bowiem w owych czasach robotnik nie doceniał piękna muzyki i śpiewu. Amatorzy, nie zrażając się niczem, kontynuowali z zapałem rozpoczętą pracę, która z biegiem lat musiała wpłynąć na kulturę robotnika, nauczyła go kochać muzykę i śpiew.

Wysiłki amatorów orkiestry i chóru [illegible]. [illegible] zagazuje w roku 1906 kapel[illegible]. [illegible] na rok orkiestra czyniła wielkie postępy, zakupując nowe instrumenty, tworząc równocześnie piękną orkiestrę smyczkową. Chór również nie pozostaje wtyle, czyni wysiłki, by dorównać rozwoju orkiestrze, tworzy chór mieszany, który pięknie się rozwija pod dyrygenturą ś. p. tow. Teodora Lipińskiego, rewolucjonisty z 1905 roku z zaboru rosyjskiego. Wspólnie z chórem urządza orkiestra szereg koncertów, które cieszą się wielką frekwencją.

Z chwilą powstania Państwa Polskiego orkiestra i chór stały na tym samym poziomie artystycznym, co przed wojną i z większym jeszcze zapałem oddały się dalszej pracy.

W roku 1919 chór powierzył kierow[illegible] sownie przez okres 3 lat oddawał swoją wiedzę na usługi chóru, który pod jego [illegible] wysokim pozio[illegible] artystyczn[illegible] Nowego Sącza orkiestra i chór zajmują [illegible].

W roku 1922 chór poniósł wielką stratę, bowiem prof. Celner wyjechał całkowicie z Nowego Sącza, a w miejsce jego zaangażowano p. Marjana Rzymka, który dotychczas piastuje stanowisko dyrygenta chóru.

W roku 1927 chór wziął udział w popisach w Krakowie chórów całego województwa krakowskiego, oraz uzyskał wielki sukces na wszechsłowiańskim Zjeździe Chórów w roku 1928 w Poznaniu.

W roku 1927 orkiestra [illegible] kapelmistrza Wolfstahla (wybitnego [illegible] zyka), którego zadaniem było postawić orkiestrę na takiej wyżynie, by mogła wyróżnić się wśród innych orkiestr robotniczych. Przy wielkich wysiłkach i żmudnej pracy dopiął celu. Orkiestra ostatnio dała się poznać na występach Krajowych Zjazdów Pracowników Kolejowych Z.Z.K., na których delegaci z całej Polski nie mieli słów pochwał, zaś delegaci zagraniczni nie dawali wiary, że jest to orkiestra amatorska pracowników kolejowych, wyrażając się pochlebnie o kulturze robotnika polskiego.

W roku 1933 koncert orkiestry transmitowany był przez rozgłośnię warszawską Polskiego Radja, zyskując uznanie ze strony dyrektora Studjum.

W ogólności orkiestra i chór cieszą się wielką sympatją całego społeczeństwa nowosądeckiego, a amatorzy w dalszym ciągu, poza swoją pracą zawodową, poświęcają swój wolny czas na dalsze kształcenie się, szerząc kulturę i oświatę wśród społeczeństwa.

Wiadomości ze Śląska

Kobiety mogą płacić, ale nie mają prawa głosu

W jedną z ostatnich niedziel wygło[illegible] ksiądz proboszcz z Lipin z ambony w[illegible] ki referat o podatku kościelnym.

Prawo zwyczajowe ustanawia, że ambona służyć ma do kazań, do przysposobienia wiernego dla wiary katolickiej. Ksiądz proboszcz z Lipin natomiast opowiadał o tem, że trzeba zmienić zarząd kościelny, który będzie musiał przeprowadzić przymusowe potrącanie podatku kościelnego.

Prawo do wyboru będą mieli jednak tylko ci, którzy zapłacili podatek kościelny do końca. Natomiast żadnego prawa wyborczego nie będą miały kobiety, choćby nawet zapłaciły podatek kościelny. W rodzinie, w której płaci ojciec i syn podatek, będzie [illegible] tylko jeden prawo wyborcze.

Jak widzimy zadekretował ksiądz proboszcz swoją własną ordynację wyborczą, która przescignęła wszystko znane nam w tej dziedzinie. Panowie dyktatorzy powinni iść po naukę do księdza proboszcza z Lipin.

Najgorzej jest z bezrobotnymi. Ponieważ nie płacą podatku kościelnego, bo nie mają z czego, więc nie mają prawa głosu. Biedak taki ma tylko prawo do sztemplowania. Natomiast ksiądz proboszcz z Lipin, który tak biada na ciężką sytuację finansową, kupił sobie ładny [illegible] mochód.

Chorzów zaciąga pożyczkę

[illegible] marca b. r. odbyło się [illegible] posiedzeń rady miejskiej w Ch[illegible] [illegible]yczajne publiczne posiedzenie [illegible] [illegible]ciej. Ustalono ogólne koszty [illegible] kowania ul. Bytomskiej. Również postanowiono przebudować ulicę Julj. Ligonia, przy której ostatnio stanęły domy robotnicze. Ogólne koszty przebudowy ul. Bytomskiej wynoszą 703.000 zł. a wraz z przebudową ul. Julj. Ligonia 756.000 zł. Magistrat z własnych funduszów wyasygnuje na ten cel 254.461 zł. Województwo daje 290.000 zł. tak, że do ogólnej kwoty brakujące jeszcze 212.000 zł. udało uzyskać się z Funduszu Pracy na budowę ul. Bytomskiej i Julj. Ligonia, na dogodnych warunkach. W głosowaniu jednogłośnie uchwalono zaciągnięcie wspomnianej długoterminowej pożyczki z Funduszu Pracy.

Życie robotnicze

[illegible]

Do wszystkich oddziałów TUR.

Sprawa ankiety

Prosimy o przesłanie sprawozdań odnośnie do ankiety: 1) Czy ankietę rozdzielono. 2) Czy towarzysze i wielu pi[illegible] [illegible] gadanki w sprawie ankiety.

Sprawozdania należy przesłać do dn. [illegible] b. m.

[illegible]

Komunikat

Klub radnych PPS. odbędzie posiedzenie w sobotę 9 b. m. o godz. 6,30, w lokalu Dunajewskiego 5.

Odczyty T.U.R.

[illegible] 7 wygłosi odczyt tow. dr W. Gancwolów na temat „Egipt — Najstarsza cywilizacja świata". Odczyt z przezroczami.

W piątek dn. 8.III b. r. o godz. 7 wiecz. [illegible] 9 odbędzie się odczyt TUR, p. t. „O wytwarzaniu i stosowaniu energji elektrycznej", który wygłosi p. prof. inż. Zgliński. [illegible] wszystkich towarzyszy do [illegible] udziału.

W sobotę dn. 9 b. m., o godz. 6 wieczór w [illegible] Kolejarzy ul. Warszawska l. 15/17 [illegible] odczyt dr. Wiktor Ormicki p. r. „[illegible] ludnościowa Trzeciej Rzeszy".

Dyżury aptek

[illegible]

Apteka pod Złotą Koroną, Rynek Gł. 2.
Apteka pod Gwiazdą, ul. Florjańska 1[illegible]
Apteka pod Opatrznością, ul. Karmel[illegible]
[illegible]
Apteka pod Aniołem, ul. Dietla 76.
Apteka im. św. Teresy, ul. Senatorska 5.

w Podgórzu:

Apteka pod Hygeą, [illegible]

Dyżury lekarskie

Dnia 7 marca noc:

1. Dr. Baumin[g]er - Strauchen Ida, [illegible] 50, tel. 117-17.
2. Dr. Ćwikliński Alfred, [illegible] 12, tel. 102-71.
3. Dr. Einbenschutz Stanisław, Radziwiłłowska 7, tel. 109-01.

[illegible]

Repertuar

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Czwartek 7.III. „Mąż trzystu tysięcy".
Piątek, 8.III „Teorja Einsteina".

TEATR BAGATELA

Rewja aktualna: „Parada Krakowa" film „Viva Villa".

„PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ" komedja R. Lothara i H. Adlera będzie najbliższ[illegible]. Próby [illegible] wają się [illegible].

SZCZEPKO I TOŃKO W STARYM TEATRZE W KRAKOWIE

W sobotę dnia 9 b. m. odbędzie się w Starym Teatrze [illegible] fundusz budowy Muzeum [illegible] w Krakowie wieczór, na [illegible] Szczepko i Tońko z „Wesołej [illegible]kiej", niezrównani repre[illegible]. W wieczorze tym współdziałają pp. Krystyna Ankwicz - Szyjkowska, red. Zbigniew Grotowski, Józef Karbowski, red. Anatol Krakowiecki, [illegible] sław Staszewski i red. [illegible]. Bilety są już do nabycia [illegible].

LEO FUKS, ulubiony [illegible] morysta wystąpi z bogatym repertuarem w niedzielę 10 b. m. w Starym Teatrze.

KINOTEATRY.

ATLANTIC. „Siostra Marta jest szpiegiem".
APOLLO: Antek Policmajster.
ADRJA: Pan bez mieszkania
PROMIEŃ: „Csibi".
SZTUKA: Kuszenie szatana.
[illegible]
KINO SŁONKO: „Banka — oczy czarne".
WANDA: Sprzedany głos.
UCIECHA: „Niedokończona symfonja".
KINO W DOMU ŻOŁNIERZA: „Baby" [illegible]

Budżet przyjęty przez Zarząd miasta

Zmniejszenie płac robotniczych

W ubiegłym tygodniu [illegible] przyjął budżet miejski [illegible].

Jak było do przewidz[illegible] większość Zarządu uchwaliła przedłożony przez prezydjum projekt [illegible] zgodniony już poprzednio [illegible] twem, nie czyniąc w nim żadnych [illegible]. Wnioski ławnika socjalistycznego, tow. dr. Pelzlinga, odrzucono. Budżet jest znacznie skomprymowany. Przedewszystkiem uderza zmniejszenie płac pracowniczych przez obniżenie o połowę 15% dodatku komunalnego. Wszystkich pracowników potraktowano narówni, nie bacząc na kolosalną wprost różnicę poborów między poszczególnemi kategorjami. Oszczędności czyni się kosztem pracowników.

Oryginalnie tłumaczą „sanatorzy" tę obniżkę płac, szczególnie bardzo dotkliwą dla pracowników o niższem uposażeniu.

Mamy przed sobą komunikat Związku pracowników samorządowych Z.Z.Z. W komunikacie tym spotykamy wiadomość o zebraniu Z.Z.Z., na którem omawiano sprawę obniżki płac. Jeden z referentów, dr. Grzybowski, po przedstawieniu trudności finansowych, w jakich znalazła się gmina (za czyich rządów?), stwierdził, że dla utrzymania równowagi budżetowej konieczna jest obniżka pobo[illegible] [illegible] zniesienie dodatku komunalnego. Według wywodów dr. Grzybowskiego, obniżka ta nie jest właściwie obniżką. Sprytnie to sobie p. referent wykombinował.

[illegible] że pracownicy nie[illegible] jeszcze zyskali 2%. [illegible]

Dalibyśmy [illegible] przysłowiowego tynfa, gdyby nie [illegible] „ale". Nie wolno robić sobie żar[tó]w z nędzy ludzkiej. Tutaj żarty są nie [illegible]. [illegible] nien pan doktór pamiętać. Wysocy jego protektorzy także. Tam, gdzie chodzi o egzystencję ludzką, tam nie może być żartów. Żartami nie można się wykpiwać z przyjętych obowiązków. To stanowisko „sanacji" wobec żywotnych interesów pracowniczych utkwi w pamięci pracowników. Będą pracownicy pamiętali o tem i w stosownej chwili przypomną „sanatorom".

„Panowie, źle się bawicie — wam cho[illegible]

Z miasta

[illegible]

MIKOŁAJ KOPERNIK OŻYJE NA DZIEDZIŃCU BIBLJOTEKI JAGIELLOŃSKIEJ!

Jedną z największych atrakcyj widowiskowych gotuje dla publiczności Krakowskiej *Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Akademickiej* [illegible] programu akademickich „otrzęsin", imprezy związanej z życiem uczniowskiem średniowiecza.

Na dziedzińcu arkadowym prastarej Bibljoteki Jagiellońskiej odżyje wspaniała postać polskiego uczonego i odkrywcy. Widowisko sceniczne, osnute na tle życia Mikołaja Kopernika, odegrane w uroczym zakątku w którym drzemie wiekowa tradycja i kultura prastarego miasta, kryje w sobie niewyczerpane bogactwo efektów, które potrafi olśnić widza. Rozległe arkady dziedzińca Bibljoteki Jagiellońskiej pomieszczą z łatwością tłumy publiczności. Próby już rozpoczęte.

„PIATILETKA I KOBIETA W ROSJI SOWIECKIEJ"

na ten temat wygłosi w Polskiej YMCA, Krowoderska 8, we środę dnia 6 marca o godz. 19-ej odczyt p. Łakomski, reemigrant z Rosji Sowieckiej. Wstęp wolny.

„POETA I ZIEMIA"

[illegible] prof. Tadeusz Boche[ń]ski [illegible] cykl odczytów w Kolegjum Wykładów Naukowych (Rynek Główny 39) pod [o]gólnym tytułem: „Najpierw być człowiekiem, potem artystą" (hasło Augusta Ro[illegible]). Pierwszy odczyt cyklu nosi tytuł: „[illegible]" [illegible] ny recytacjami omawianych utworów. Bilety po 50 i 25 groszy.

CENY TARGOWE NABIAŁU, JARZYN I DROBIU

[illegible] zwycz. kg. 0.80 — 0.90. Masło deser. 2.80 — 3.20, Masło zwycz. 2.60 — 2.80, Jaja świeże sztuka 0.06 — 0.07, Jabłka kraj. kg. 0.60—1.20, Buraki ćwikł. kg. 0.08 — 0.10, Cebula 0.20—0.25, Marchew 0.18 — 0.20, Pietruszka 0.25—0.30, Seler 0.30 — 0.35, Włoszczyzna 0.24—0.25, Ziemniaki 0.08—0.10, Gęś żywa sztuka 3.50 — 6.00, Gęś za[illegible] [illegible] Kura bita 2.20 — 3.50.

WYKŁADY DLA RODZICÓW

Dnia 8 marca 1935 r. (piątek) o godz. 19-ej odbędzie się 45 wykład dla Rodziców. Mówić będzie dyr. H. Rowid na temat: „Estetyczna i towarzyska kultura młodzieży". Wykład odbędzie się w sali gimnastycznej Zakładu na I p. (dawna sala Bolońskiego), Rynek Gł. 34. Goście mile widziani. Wstęp tylko dla wychowawców.

DOBRE FUTRO NA MRÓZ

Marczyński Zygmunt, zam. w Krakowie przy ul. Zacisze L. 6, zgłosił organom PP., że nieznany [illegible] knięte[go] [illegible] około 50[illegible]

POJECHAŁ NA RYBY

Schefler Witold, zam. w Rynku [illegible] L. 2, zgłosił, że [illegible] [illegible] który były u[illegible] [illegible]gu Wisły obok ul Tynieckiej.

ZACZYNA OD TOREBEK

Aresztowano Feuersteina Abrahama, lat 18, bez zajęcia, zam. w Krkowie przy pl. Wolnica l. 11, za kradzież torebki damskiej z kwotą 5.40 zł. na szkodę Marji Bauman, zam. w Krakowie przy ul. Krasińskiego l. 24, oraz jednej torebki damskiej z kwotą 12 zł. i przyborami toaletowemi ogólnej wart. 47 zł. na szkodę Zofji Kijańskiej, zam. przy ul. Podbrzezie l. 4.

ŹLE SYMULOWAŁ

Dnia 4.III r. b., o godz. 17.30, wezwano Pogotowie Ratunkowe na ul. Kościuszki do Józefa Marko, który będąc w stanie nietrzeźwym położył się na jezdni ul. Kościuszki, krzyczał i symulował umysłowo [illegible] Ratunkowego [illegible] II Komis. P. P. [illegible]

Strajk krawców w firmie Strasser

[illegible] omawiając podpisania umowy [illegible] w ciągu pertraktacyj [illegible]. W strajku bierze udział 150 [illegible] wraz z pomocnikami.

Radjo krakowskie

Piątek, [illegible]

[illegible] Z Warszawy: audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Koncert muzyki rosyjskiej 12.50 Z Warszawy: chwilka dla kobiet i dziennik południowy 13.00 Z Warszawy: muzyka lekka. 15.45 Z Wilna: „Ko[illegible]" 16.30 Z Warszawy. „Ma[illegible]" [illegible] 17.40 Transmisja ze Lwowa: audycja dla chorych. 18.10 Z Warszawy: z „Dziadów". 18.30 Koncert reklamowy. 18.45 Płyty. 19.15 Wiadomości sportowe. 19.35 Z Katowic: Koncert. 19.50 Z Warszawy: felieton aktualny. 20.00 Dokąd jechać w święto? 20.05 Z Warszawy: pogadanka muz. 20.15 Z Filharmonji Warsz.: koncert symfoniczny 22.30 Z Warszawy: recytacje poezyj. 22.45 Z Warszawy: „Higjena młodej dziewczyny".

Odpowiedzialny redaktor: Stanisław Niemyski
Drukarnia Sp. Nakł.-Wydawn. [illegible]